



# Niemieckiego gada nic nie ugłaszczę

## Nowy poziom produkcji nie wystarczy Schuhmacherowi

LONDYN. 30. 8. (PAP). Jak donosi z Berlina agencja Reutersa, oficjalny rzecznik Schuhmachera oznajmił, że podniesienie poziomu produkcji przewidziane w strefie anglo-amerykańskiej jest niewystarczające, jakkolwiek Niemcy przyjmują je z zadowoleniem.

BERLIN. 30. 8. (PAP). W płatek po południu ogłoszony został w Ber-

linie brytyjsko-amerykański plan produkcji przemysłowej w brytyjskiej i amerykańskiej strefie okupacji Niemiec, przewidujący podniesienie tej produkcji do poziomu równego mniej więcej stanowi do roku 1936. Plan przewiduje zwiększenie produkcji stali do 10.700.000 ton rocznie. Przed dwoma laty na konferencji poezdamskiej poziom produkcji stali uzgodniono został na 7.500.000 ton dla całej Niemiec z tym, że chwilowo nie przekroczy on 5.800.000 ton rocznie.

We wstępie do komunikatu podano przyczyny, które skłoniły Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię do zmiany ustalonego w Poczdamie planu poziomu produkcji przemysłowej w Niemczech. Przyczyny te są nastę-

pujące: Dawny plan opierał się na pewnych specyficznych przesłankach, które nie zostały spełnione. W obecnych warunkach Niemcy nie są w stanie dokonać „niezbędnego wkładu do odbudowy gospodarczej Europy jako całości”. Zasadniczą różnicą między dawnym i nowym poziomem produkcji przemysłowej dotyczy przemysłu metalowego, maszynowego i chemicznego, z których miały być pobrana główna część odszkodowań, ponieważ nie sposób stworzyć samowystarczalnego życia gospodarczego w strefach zachodnich bez podniesienia poziomu produkcji przemysłu, przeznaczanego na reparacje. W zrewidowanym planie poziom ten został podniesiony mniej więcej do stanu z ro-

ku 1936/37, co stanowi 40—45 proc. produkcji wojennej tych gałęzi przemysłu.

Drugim czynnikiem, który zadecydował o nowym poziomie produkcji przemysłowej, jest wzrost ludności stref anglo-saskich o 6 milionów w porównaniu z rokiem 1936 oraz prawdopodobieństwo zwiększenia się tej liczby do roku 1952 o dalszych 2—4 milionów. Dalej — głosi komunikat — było rzeczą pierwszorzędnej wagi, by strefy anglosaskie stały się samowystarczalne. Aby strefy anglosaskie stały się samowystarczalne, muszą one sprowadzać potrzebne im towary z zagranicy lub z innych stref w Niemczech, muszą one zatem produkować nadmiar pewnych towarów.

Ponieważ stal i wyroby ze stali są produktami cieszącymi się za granicą największym popytem, należało zwiększyć zdolność produkcyjną przemysłu stalowego.

W trzecim rozdziale planu podane zostały szczegółowe cyfry dotyczące podniesienia poziomu produkcji w gałęziach przemysłu objętych restrykcjami.

Zdolność produkcyjna przemysłu stalowego zatwierdzona w Poczdamie w wysokości 5.800 tys. ton, nie wystarczającej na zaspokojenie potrzeb zycia gospodarczego Niemiec, została uchwalona na 10.700.000 ton stali w sztabach. Jednocześnie w Niemczech zostanie utrzymana taka ilość zakładów, która by była w stanie sprostać nowemu poziomowi produkcyjnemu.

W przemyśle budowy ciężkich maszyn zdolność produkcyjna ustalona została na 500 milionów RM, co stanowi około 98 proc. produkcji przedwojennej. Przy takim poziomie około 35 proc. produkcji tego przemysłu będzie można przeznaczyć na odszkodowania wobec 60 proc. przewidzianych w planie poezdamskim.

(Ciąg dalszy na str. 2-5)

## Warszawa wczoraj i jutro

### W dniu rozpoczęcia miesiąca jej odbudowy

Dziś w całym kraju rozpoczyna się Miesiąc Odbudowy Warszawy.

Zbędne jest pobudzenie społeczeństwa do ofiarności na odbudowę Warszawy. Każdy Polak posiada świadomość, czym była bohaterka stolica w naszych dziejach i czym w nich pozostanie.

Sławę pojedynczym czynem zdolna jest osiągnąć tylko jednostka ludzka. Miasta zdobywają ją stuleciami. I nie tylko w okresach przełomów dziejowych. Stare grody wieńcza swą przeszłość żmudnym dorobkiem minionych pokoleń i zasługami znakomych mężów na polu literatury, nauki, plastyki, sztuki wojennej i upowszechniania kultury.

Poznając historię Warszawy, konstatajemy zwykłe, iż było to miasto zwierciadłem życia Polski. Z Warszawy promieniowała najwzniolejsza polska myśl i rozbrzmiewało najczystsze polskie słowa; z jej sal i placów padały hasła nadające wyraz swej epoce; w jej klimacie powstawały dzieła wzbogacające naszą kulturę; jej mury i tereny były świadkami największych narodowych zdarzeń.

Jeśli Warszawa stała się najbardziej ułomowanym miastem Polski, to nie dlatego, że w tragicznych dla kraju latach symbolizowała niezlomność polskiego ducha lecz także dlatego, że na przestrzeni długich swoich dziejów gromadziła wszystko, co w narodzie górowało myślą, czynem i dążeniami.

Gdy przyszła wojna, Warszawa skupiła w swoich murach siłę moralną Polski. Gdy zbliżał się koniec naszej niewoli, dała jej wyraz bezprzykładnym bohaterstwem.

Nieraz już nad popiołami naszych porwoiw narodowych rozbrzmiewało hasło: „Chwała zwyciężonym!”

Hasło, które w duszach ludów młodych wolność rozbrzmiewa na widok mogił powstańców Warszawy, nie nabrało jeszcze pełnej mocy. Przyjdzie czas, kiedy świat otrząśnie się z potworności wojny i oddzieli dzieła szatana od dzieł stworzonych mocą moralną. Odda wtedy głęboką część ludowi, który wdojny jeźdźca w sile swego ducha, stawił czoło — w piekło, jakie nad Warszawą rozleżało — niesamowitej niemieckiej potęgze.

Warszawa leży w gruzach lecz naród ją z nich podźwignie. Zjednoczony w miłości dla niej i w postanowieniu przywrócenia jej pełni życia, odbuduje ją piękniejszą niż była.

Bo nowa, wspaniała Warszawa przemawia do naszej dumy i budzi w polskiej duszy te niezapokojone pragnienia, z których rodzi się czyn.

ST. ZIEMAK

## Tsaldaris sformował jednopartyjny rząd grecki

LONDYN. 30. 8. (PAP). — Wczoraj w późnych godzinach wieczornych Constantin Tsaldaris, przywódca populistów greckich, przedstawił królowi Pawłowi listę członków nowego gabinetu wobec tego, że dwudniowe rozmowy prowadzone przez Dymitrios Maksimos w sprawie sformowania rządu z udziałem przedstawieli 7 partii politycznych zakończyły się niepowodzeniem. W nowym rządzie, zaprzysiężonym już przez króla, wszystkie teki otrzymali przedstawiciele partii populistów, z wyjątkiem teki ministra spraw zagranicznych, którą powierzono niezależnemu rojalistce Sakelariu. Tsaldaris jako premier zachował również tekę ministra spraw zagranicznych.

W Atenach twierdzą, iż nowy rząd ma charakter tymczasowy i że Tsaldaris pozostawił drzwi otwarte dla przedstawicieli innych partii. Do tymczasowy minister bezpieczeństwa

gen. Napoleon Zervas nie wszedł w skład rządu.

W poniedziałek członkowie nowego gabinetu przedstawiają się, parlamentowi. Populści nie posiadają w Izbie bezwzględnej większości, dysponując 141 głosami na ogólną liczbę 354, jednakże Tsaldaris liczy na poparcie Partii Wyzwolenia Narodowego gen. Zervasa oraz innych drobnych ugrupowań skrajnej prawicy, mających ogółem 40 głosów.

W ateńskich kołach politycznych i dyplomatycznych z jak największą rezerwą przyjęto fakt sformowania

przez Tsaldarisa monopartyjnego rządu. Powszeczeńnie monopol przekonanie, iż decyzja Tsaldarisa może jeszcze bardziej pogorszyć sytuację Grecji w kraju i na arenie międzynarodowej.

## Przygotowanie czechosłowacko-radzieckiej umowy lotniczej

PRAGA. 30. 8. (PAP). Do Pragi przybył zastępca szefa radzieckiego lotnictwa cywilnego gen. Awelewicz, celem omówienia tekstu asygnacji umowy lotniczej czechosłowacko-radzieckiej.

## Brytyjska opinia za utrzymaniem przyjaznych stosunków z ZSRR

LONDYN. 30. 8. (PAP). W ogłoszonej niedawno przez brytyjski Instytut badania opinii publicznej ankiecie na temat „Czy utrzymanie przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim jest bardzo ważne dla Wielkiej Brytanii?” — 61 proc. biorących udział w ankiecie opowiedziało się za utrzymaniem ze Związkiem Radzieckim przyjaznych lub bardzo przyjaznych stosunków.

## Naród chiński jest zaniepokojony obecnością USA

MOSKWA. 30. 8. (PAP). — Korespondent dziennika „Prawda” donosi z Pejpingu, iż w kołach demokratycznych Chin wyrażają otwarcie niezadowolenie z powodu obecności wojsk amerykańskich w kraju. Koła te oceniają obecność wojsk USA w Chinach jako interwencję Amerykanów do spraw wewnętrznych Chin. Na skutek licznych wieców oraz demonstracji, na których Chińczycy za-

## Komisja palestyńska ONZ zaleca podział Palestyny na dwa państwa

### Mandat nad Palestyną winna przysiąc ONZ

GENEWA. 30. 8. Komisja ONZ do spraw Palestyny zakończyła swe prace nad sprawozdaniem i przelała je do Rady Bezpieczeństwa.

Według zaleceń komisji W. Brytania winna zalecić się jak najszybciej swemu mandatowi nad Palestyną, a odpowiedzialność za utrzymanie porządku w okręsie przejściowym należy powierzyć ONZ.

Komisja uważa, że sprawa imigracji żydowskiej powinna być traktowana jako ważna i pilna.

Nie osiągnięto porozumienia co do

MOSKWA. 30. 8. Jak donosi agencja Tass, rząd ZSRR ratyfikował układy pokojowe z b. satelitami „osi”.

## ZSRR ratyfikował układy pokojowe z b. satelitami „osi”

tj. Włochami, Rumunią, Węgrami, Bułgarią i Finlandią.

Ratyfikacja traktatów pokojowych ma duże znaczenie, gdyż państwa, z którymi zostały zawarte traktaty, mogą obecnie ubiegać się o członkostwo ONZ. Poza tym cztery mocarstwa będą mogły przystąpić do rozważenia sprawy b. kolonii włoskich. Sprawa ta — jak wiadomo — ma zostać rozwiązana w ciągu roku od chwili ratyfikacji traktatów. W razie gdyby ZSRR, Anglia, USA i Francja nie doszły do porozumienia sprawą b. kolonii włoskich zajmie się ONZ.

Ratyfikowanie układów pokojowych z b. satelitami Niemiec oznacza dla nich ponadto wycofanie wojsk sojuszniczych w przeciągu 90 dni. Związek Radziecki pozostawi jedynie pewną część swych wojsk, na Węgrzech i w Rumunii celem zabezpieczenia swoich linii komunikacyjnych do Niemiec.

## Postulaty Polaków ze Śląska Cieszyńskiego przychylnie przyjęte przez rząd czechosłowacki

PRAGA. 30. 8. (PAP). Pismo polskie „Głos Ludu” podaje następującą wiadomość: „W dniach 25 i 26 bm.

przebywała w Pradze delegacja naszych organizacji — Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego i Stowarzyszenia młodzieży polskiej — z powiatów czesko-cieszyńskiego i fryszackiego. Z powodu nieobecności w Pradze przedstawicieli rządu republiki, delegacja została przyjęta przez wyższych urzędników prezydium rządu, ministerstwa spraw wewnętrznych i ministerstwa szkolnictwa i oświaty. Nadto przyjął delegację ambasador RP w Pradze Wierzbowski.

Wysunął przez przedstawicieli naszej ludności polskiej żądania w sprawie uznania za słuszne, nie mniej jednak sprawą załatwienia tych żądań będzie wymagał wiele zabiegów.

W sprawie zwolnienia polskich nauczycieli nasi przedstawiciele złożyli w ministerstwie szkolnictwa i oświaty protest, żądając równocześnie: 1) aby wydano tymczasowe zarządzenie, umożliwiające zwolnionym nauczycielom polniam nadal ich czynność, 2) aby zlikwidowano tymczasową komisję ministerialną dla weryfikacji nauczycieli szkół polskich i powołano nową komisję złożoną w połowie z Polaków, delegowanych przez Polskę Związek Kulturalno-Oświatowy. Delegacja nasza otrzymała zapewnienie, że sprawa masowego zwalniania nauczycieli została umieszczona do dalszego prowadzenia w porządku dziennym posiedzenia rady ministrów.

Wybory na Węgrzech

W dniu 31 sierpnia br. naród węgierski staje do urn wyborczych...

Węgry w próżni niepodległości stały w obliczu wyjątkowych trudności...

Wykrycie spisku antyrządowego w dniu 29 sierpnia...

Konieczność przeprowadzenia nowych wyborów nastąpiła w związku ze zmianami wynikłymi po wykryciu spisku...

Cztery demokratyczne partie Węgier występują w obecnych wyborach w jednolitym froncie...

W okresie kampanii wyborczej wzmożła się też działalność reakcji...

I nie pomogły tu żadne podstępne reakcje, nie pomogły oszczerstwa i kłamstwa...

Wybory te będą też — sądzą — niekiedy wyjątkowo, ale węgierski naród doświadczył, które przesyły powierzy swój los tym, którzy dają rękojmie, że bronić go będą przed wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi...

Krzyżackiego gada nic nie ugłaszczuje Niemcy zyskują podstawę do szybszej odbudowy niż kraje przez nie zniszczone

(Dokończenie ze str. 1-cj) W przemyśle budowy lekkich maszyn zdolność produkcyjna ustalona została w wysokości 1.185 milionów RM...

4 Zakłady optyki precyzyjnej nie będą przeznaczone na reparacje, zdolność produkcyjna tego przemysłu zostanie utrzymana dla pokrycia potrzeb wewnętrznych i eksportu...

5 W przemyśle transportowym zdolność produkcyjna ustalona w planie pierwotnym dla obu stref południowych na 19.500 sztuk...

czono zostaną tylko te, które zostały przebudowane dla celów produkcji wojennej

6 Produkcja przedsiębiorstw przemysłu elektrycznego z wyjątkiem zakładów, zbudowanych podczas wojny...

7 Zdolność produkcyjna przemysłu chemicznego zostanie utrzymana na poziomie z roku 1936...

niesiona do 150 tys. wagonów pasażerskich i 61.500 wagonów towarowych

8 Elektrownie nie pójdą na rzecz odszkodowań z wyjątkiem wyznaczonych już do demontażu...

9 Produkcja miedzi ustalona na podstawie planu pierwotnego dla całych Niemiec w wysokości 140 tys. ton...

10 Komunikat podkreśla, iż fabryki aluminium, berylu i wanadiu...

Wojna w Chinach trwa Sukcesy wojsk komunistycznych

NANKIN, 30. 8. — 26 sierpnia wyładowała w porcie Szikiuso 30.000 strzelców piechoty morskiej...

Na froncie Honan wojska komunistyczne, które 22 sierpnia przekroczyły rzekę Żółtą...

dnia 28 sierpnia wkroczyły do Lajpang, byłej stolicy wschodnich Chin. Walki toczą się na linii kolejowej Pekin—Hankow...

Faktyczne dolary produkuje się w Europie

Do Europy przybyli agenci tajnej służby ministerstwa skarbu Stanów Zjednoczonych...

LAKE SUCCESS, 30. 8. Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie oświadczył, że jedną z siedmiu spraw będących na porządku obrad Zgromadzenia Generalnego ONZ jest kwestia pomocy dla krajów zniszczonych wojną...

Wniosek Rady Ekonomiczno-Społecznej, dotyczący praw związków zawodowych. Propozycje Jugosławii, by ONZ wydała zarządzenia...

Produkcja różnych związków organicznych i nieorganicznych zostanie utrzymana na poziomie przedwojennym...

Zdolność produkcyjna fabryk wytwarzających farby, wyniesienie 34 tys. ton tj. mniej więcej tyle, co przed wojną.

Porządek obrad Generalnego Zgromadzenia ONZ

Generalne Zgromadzenie rozpatrzy również sprawę 17-tu niesuwerennych obszarów...

Wniosek Rady Ekonomiczno-Społecznej, dotyczący praw związków zawodowych. Propozycje Jugosławii, by ONZ wydała zarządzenia...

800 Żydów

plynie na statku szwedzkim do Palestyny RZYM, 30. 8. Katolicki dziennik „Quotidiao“ donosi, że 25. 8. statek szwedzki wyładował na brzegu liguryjskim 800 Żydów...

Nota USA do rządu Panamy

NOWY JORK, 30. 8. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych przekazał rządowi Panamy oficjalną notę amerykańską...

Wkrótce przyjeżdża do Bydgoszczy Cyrk Nr „2”

Niemcy żyją nienawiścią (Korespondencja z Niemiec)

Stuttgart, w sierpniu

Im więcej ma przyjezdny kontaktów bezpośrednich z Niemcami, tym głębszego nabiera przekonania o fikcji wszelkich zmian w Niemczech...

W natłoczonym pociągu do Stuttgartu nie było gdzie wetknąć szpilki. W hałasie rozmów trudno było rozróżnić własny głos...

Należał i z wściekłością rzucił gazetę pod nogi. „Cholera jasna — nie zwracając się specjalnie do nikogo wreszcie — oni się jeszcze sprzeciwiają...

„Miałem nadzieję, że przyjaciele lub przynajmniej neutralnego, stają się zupełnie szczerzy i ich słowa brzmią wtedy jak echo nieprzebrzmiałej jeszcze wojny Hitlera, o zemście...”

Z Niemca buchała odrębna wprost nienawiść. Inni pasażerowie potakiwali wciąż. Ten Niemiec wypowiadał głośno ich myśli, ich zdanie...

Na pytanie, czy nie uważa on, że równie „podli” są i Anglosas, Niemiec gwałtownie zaprzeczył. „O nie. To, co mówi jakiś tam górnik angielski czy amerykański farmer, to nas nie obchodzi...”

„Tam są ludzie rozsądni. Wiadzą oni, że Europa bez Niemiec to tak jak tułów bez rąk i nóg, jak głowa bez mózgu...”

I znowu teorię tę spotkały się z uznaniem wszystkich pasażerów, którzy z nich dodali niesmiało: „Amerykanie i Francuzowie i Rosjanie naucej rozsądku. Niemcy im w tym dopomogą”

Tak wygląda rozumowanie przeciwległego Niemca. Widząc, że między mocarstwami nie ma porozumienia, znaleźli, już dla siebie miejsce sojusznika jednego przeciw drugiemu...

brzmia dla nich taksamo, jak dla nas — wojna.

Głosił Hitlerowskich — teorię wspaniałą też pokrótce o sobie, pokazał swe prawdziwe „ja”...

Jego żona Marta i synek Johan otrzypywali od niego co tydzień paczkę. „Moja żona — oświadczył z dumą — była najelegantszą kobietą w mieście...”

„Ależ to była grabież — wtrąciłem — dlaczego więc narzeka pan na Francuzów, że chcą odzyskać przynajmniej część zrabowanych dóbr?”

„Niemiec spojrział zdumiony. „To była wojna, a dziś jest pokój. Dzisiaj nie wolno niczego ruszać”...

jedwab francuskich do Stuttgartu. Stanął wężną skórą. Jak pan widzi, francuski jedwab to moja pasja — zaśmiał się sam ze swego dowcipu”

Niestety to nie dowcip. To naga rzeczywistość. Niemcy się nie zmieniłi, ani pod względem poglądów politycznych, ani pod względem stosunku do życia...

Ale trudno mu się dziwić. W ciągu tych dwóch lat, z których rok spędził on w obozie dla internowanych w okolicy Monachium, nikt mu nie mówił o jego winie, o winie narodu niemieckiego...

Jan Krolecki

# Nowiny z kraju

W WARSZAWIE na rogu ulicy Bonifraterskiej nastąpiła w trakcie rozbioru wydobyczanego z ruin niemieckiego czołgu „Goliat” — eksplozja, która zniszczyła przejeżdżający w tym momencie autobus miejski. 30 pasażerów autobusu i robotnicy, pracujący przy ciężkim „Goliata” aparacie tlenowym, zostali ciężko porażeni.

W ŁODZI na ostatnim posiedzeniu MRN zatwierdzono wniosek o budowie kosztem 120 milionów zł wspólnie hali sportowej. Praca wstępna będzie rozpoczęta niebawem. Budowa hali zostanie ukończona w ciągu trzech lat.

KATOWICE. Lustratorzy Spółecznej Komisji Kontroli Cen przeprowadzili masowe kontrole sklepów rzemieślniczych w szeregach województwa. W wyniku kontroli spisano kilkadziesiąt doniesień karnych za mierzwiactwo słoniny, odmowę sprzedaży, pobieranie cen paskarskich i uzależnianie sprzedaży słoniny od kupna większej ilości mięsa.

RYBNIK. Komisja Specjalna w Katowicach wydała polecenie aresztowania niej. Tkocza, rzemieślnika z Czerwionki pow. Rybnik, który skupował większe ilości słoniny, celem przemyślenia jej poza granicę państwa. Poza tym Tkocz będzie odpowiadał za usiłowanie przekupienia milicjantów.

GŁÓWNO. W wyniku obławy na terenie Główna wykryto szereg bimbrzowli. Właściciele nielegalnych gorzelni skazani zostali na pobyt w obozie pracy od 6—12 miesięcy.

W ŁÓDZI. Rejonowy Sąd Wojskowy Sąd Rejonowy rozpatrywał sprawę 4 członków bandy rabunkowej, która dokonała szeregu napadów zbrojnych. Członkowie bandy Tadeusz Majewski został skazany na śmierć. Dalszymi członkami bandy sąd wymierzył kary od 5—15 lat więzienia.

LULINIE. Zespół społecznych lustratorów podatkowych w ciągu ostatnich dwóch tygodni przeprowadził 126 kontroli zakładów rzemieślniczych. Lustratorzy wykryli nadużycia, naruszające Skarb Państwa na straty, przekraczające 4 miliony zł.

ŁÓDZI. Rejonowy Sąd Wojskowy skazał b. członka PSL niej. Antoniego Kowlińskiego na dwa lata więzienia, konfiskację majątku i utratę praw obywatelskich na okres 1 roku za świadome rozpowszechnianie fałszywych pogłoszek w celu wywołania niepokoju.

## Rozwój żeglugi przybrzeżnej w Szczecinie

Stałe rejsy na linii Szczecin-Gdynia

W ramach usprawnienia połączeń wodnych Szczecina z Wybrzeżem odbył się w dniu 28 sierpnia próbny rejs statku motorowego „Jolanta” do miasta Wolin na wyspie Wolin. Będzie to trzecia linia regularna Polskiej Żeglugi Przybrzeżnej na Bałtyku „Gryf”. Dotychczas statkami liniami są połączenia z Międzyzdrojami i Świnoujściem, na których kursują statki „Telimena”, „Ukraina” i „San”. Po zakończeniu remontu statku motorowego „Aldona” będzie uruchomiona czwarta linia, łącząca Szczecin ze Stobnicą.

Zapowiedziane jest również otwarcie ruchu kabotażowego, łączącego wybrzeże wschodnie z zachodnim. W dniu 29 sierpnia oszczędził portu Hull do Gdańska statek turbinowy „Benlowski” (dawniej Kaiser) o 1912 BRT, posiadający kotły o napędzie ropowym. Statek ten po przebudowie rozpocznie stałe rejsy na linii Gdynia—Szczecin. Czas przejazdu trasy 235 mil morskich przewidziany jest na 16 godzin. Opłata za przejazd będzie wynosiła równowartość biletu II klasy pociągu pospiesznego ze Szczecina do Gdyni. Statek „Benlowski” może pomieścić 1.200 osób.

# Redaktor „Gazety Ludowej” Giełżyński zdemaskowany jako współpracownik wywiadu

Dalszy ciąg procesu sztabu WiN w Krakowie

W dalszym ciągu zeznań świadka Kwiecińskiego pytania zadaje prokurator. Pytania te zmierzają do wyjaśnienia roli WiN w Komitecie porozumiewawczym stronnictw podziemnych.

Prok.: Kto praktycznie otworzył drogę do ambasad?

Świadek: Przedstawiciel stronnictwa narodowego.

Prok.: Gdzie odbyła się rozmowa z przedstawicielami ambasad?

Św.: W Międzylesiu pod Warszawą.

Prok.: Kto był na niej obecny z ramienia komitetu porozumiewawczego stronnictw podziemnych?

Św.: Przewodniczący komitetu Marczewski i ja.

Prok.: A kto był obecny ze strony ambasad?

Św.: Jeden z ambasadorów.

Prok.: Czy świadek zna Sosnowską pseudonim „X 1”?

Św.: Tak, Sosnowska była kierownikiem „Stoczni”, tzn. wydZIAłu informacyjnego centralnego sztabu WiN.

Prok.: Jaką rolę Sosnowska „X 1” odegrała w kontaktach z PSL?

Św.: Sosnowska pozostawała w kontakcie z red. Augustyńskim i z red. Giełżyńskim.

W toku dalszego przesłuchiwania świadka prokurator okazuje mu prowokacyjną broszurę, wydaną przez WiN, pt.: „Do towarzyszy z PPS”. Świadek po jej przejrzeniu stwierdza, że otrzymał tę broszurę z komendy głównej WiN.

Prok.: Do jakich celów była ta broszura wykorzystywana?

Św.: Tę broszurę przekazałem kierownikowi propagandy WRN Obarskiemu.

Dalsze pytania prokuratora zmierzają do wyjaśnienia roli, jaką Obarski odegrał w sprawie wymiany 20.000 uszkodzonych dolarów, które usiłował wymienić w Londynie na dolary obiegu.

Prok.: Czy świadek dawał Obarskiemu polecenie wymiany spalonych dolarów?

Św.: Było odwrotnie. To były dolary, pozostawione przez plk. Rzepeckiego i przezeń nieujawnione. Dojście do nich było tylko przez Misiorowskiego, b. płatnika Rzepeckiego, kontakt z Misiorowskim miał WRN. WRN z własnej inicjatywy przesłał do wymiany do Londynu 20 tys. dolarów spalonych. Później Obarski zakomunikował mi, że mamy tytuł do tych pieniędzy.

Prok.: Świadek wspominał nazwisko Lipińskiego. Kto to był?

Św.: Lipiński był aktywny w grupie pilsudczykowskiej w nielegalnym stronnictwie „Niezawisłość narodowa” i tzw. „Konwencji”.

Prok.: Czy to jest ten sam, który pisał artykuły w „Gazecie Ludowej”?

Św.: Tak, to ten sam.

Prok.: Czy świadekowi wiadomo o kontaktach Lipińskiego z PSL poza tymi artykułami?

Św.: Wiem, że Lipiński składał szereg not i memoriałów na ręce Mikołajczyka.

Następne pytania prokuratora dotyczą wysłanej przez WiN 4-osobowej delegacji do Londynu z Roztworowskim na czele.

Prok.: Co to była za delegacja?

Św.: 22 lipca 1946 r. zetknąłem się na terenie Sopot z Roztworowskim, który powiedział mi, że jest z ramienia WiN kierownikiem 4-osobowej delegacji, udającej się do Londynu.

celem przeprowadzenia szeregu rozmów w kołach emigracyjnych, naświetlenia sytuacji w kraju na oczyma podziemia i złożenia memoriału na ręce Raczkiwicza. Jak dalej twierdził Roztworowski — z Londynu miał się udać w zmniejszonej 2-osobowej delegacji do Stanów Zjednoczonych, aby wręczyć memoriał i list wysoko postawionej osobistości.

Prok.: Kto wysłał tę delegację?

Św.: Komenda główna WiN.

Dalsze pytania prokuratora zmierzają do wyjaśnienia koncepcji politycznej WiN na tle poglądów innych organizacji podziemnych.

Prok.: Czy koncepcja WiN — stawiania na PSL, była akceptowana przez inne nielegalne stronnictwa?

Św.: Poza stronnictwem niezawisłości narodowej, które stało na stanowisku całkowitego bojkotu wyborów i broniło tej koncepcji w memoriałach Lipińskiego do Mikołajczyka oraz Obarskiego, który nadał utrzymywał, że do bloku nie dojdzie, myśmy stali na stanowisku popierania PSL.

Prok.: Znaczący to, że pod tym względem nie było różnic między WiN a innymi grupami podziemia?

Św.: Nie było.

Prok.: A ze stronnictwem narodowym?

Św.: Też nie było.

Prok.: W jakim duchu był utrzymany memoriał Lipińskiego skierowany do Mikołajczyka?

Św.: „Stronnictwo niezawisłości narodowej” składało szereg memoriałów na ręce Mikołajczyka. Mnie wiadomo o dwóch: w memoriale w okresie referendum SNN domagano się trzykrotnie odpowiedzi „nie”, zaś

w memoriale przed wyborami domagało się całkowitego ich bojkotu.

Prok.: Czy dla PSL kontakty jego w terenie z WiN-em były jasne?

Św.: W dołach były one najzupełniej jasne dlatego, że nasze doły uważały PSL za nasze stronnictwo.

Następnie prokurator przechodzi do wyjaśnienia ilościowego stanu oddziałów zbrojnych WiN-u, znajdujących się w kraju, w czasie pełnienia obowiązków komendanta głównego WiN-u przez osk. Niepokólczyckiego.

W odpowiedziach świadek wyjaśnia, że nie jest w stanie dać dokładnej odpowiedzi. Następują pytania obrony — po czym prokurator składa oświadczenie następującej treści:

„W związku z zeznaniami świadka Kwiecińskiego, w toku których zostały ujawnione kontakty Giełżyńskiego, Augustyńskiego, Obarskiego i Kamińskiego z członkami organizacji WiN, a w szczególności została ujawniona ich współpraca w wywiadzie, prowadzonym przez tę organizację i w ten sposób zostały ujawnione przestępstwa popełnione przez wyżej wymienione osoby, wnoszę o skierowanie wyciągu z protokołu zeznań świadka Kwiecińskiego do prokuratury wojskowej celem wszczęcia postępowania karnego”.

Sąd po naradzie przychylił się do wniosku prokuratora.

W dalszym ciągu rozprawy przed sądem stają świadkowie obrony — ob. ob. Zbigniew Lewandowski, Antoni Ejsmond i Witold Kwiatkowski, którzy w toku swych zeznań stwierdzają, że osk. Niepokólczycki w czasie okupacji niemieckiej jako dowódca „Wielkiej dywersji” w Warszawie udzielał pomocy bojownikom żydowskim, począwszy od 1942 roku do czasu likwidacji getta warszawskiego.

Na tym rozprawie przzerwano do dnia następnego.

## Kompetencje instytucji kredytowych w systemie finansowym

Uchwalony ostatnio przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów wniosek ministra Skarbu w sprawie zasad systemu finansowego ustala m. in. kompetencje poszczególnych instytucji kredytowych w ramach aparatu finansowego.

Zgodnie z zasadami systemu finansowego centralną instytucją kredytową jest Narodowy Bank Polski, który ma za zadanie opracowanie ogólnego planu kredytowego, finansowanie przedsiębiorstwa państwowe i niektóre jednostki gospodarcze za pośrednictwem właściwych instytucji kredytowych.

W zakresie finansowania inwestycji główne zadanie spoczywa na Banku Gospodarstwa Krajowego,

który mobilizuje finansowe środki, pokrycia i jest wykonawcą tej roli w finansowym całości planu inwestycyjnego. Poza tym BGK zaopatruje państwowe przedsiębiorstwa budowlane w krótkoterminowe kredyty obrotowe.

Państwowy Bank Rolny jest instytucją finansującą rolnictwo i przemysł rolny.

PKO jest zbiornicą środków pieniężnych i prowadzi pocztowy obrót bezgotówkowy.

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego finansuje spółdzielczość oraz jest centralną finansową wszystkich spółdzielni kredytowych.

Finansowaniem większych prywatnych jednostek gospodarczych

zajmuje się Bank Handlowy w Warszawie, mniejszych zaś oraz rzemieślniczy — Bank Związku Spółek Ziem Odzyskanych.

Polski Bank Komunalny i Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu kredytują związki i przedsiębiorstwa samorządowe oraz zakłady użyteczności publicznej.

Komunalne Kasy Oszczędności akumulują lokalne środki pieniężne i oszczędności oraz finansują własność nieruchomością miejską, rzemieślniczą, drobnym przemysłem i handlem, mniejsze jednostki gospodarcze i rolnicze oraz mniejsze spółdzielnie, nie wchodzące w zakres finansowania Banku Gospodarstwa Spółdzielczego.

Spółdzielnie oszczędnościowo-pocztowe akumulują wolne środki pieniężne i oszczędności oraz finansują różne potrzeby o charakterze gospodarczym swoich udziałowców. Poza tym stanowią aparat rozdzielczy dla kredytów rozprawdzanych z polecenia central finansowych, a przede wszystkim Banku Gospodarstwa Spółdzielczego.

Powyższe zasady będą realizowane w miarę postępów osiągniętych w reorganizacji aparatu finansowego.

### 4 września

OM TUR i ZWM rozpoczynają współpracę

Podpisana przez przewodniczących KC OM TUR i ZG ZWM umowa o współpracy między tymi organizacjami przedstawiona będzie do zatwierdzenia Radzie Naczelnej OM TUR oraz plenium Zarządu Głównego ZWM.

Obie organizacje obradują w dniach 3 — 4 września.

Dnia 4 września br. odbędzie się wspólne zebranie obu organizacji na którym umowa zostanie w całości ogłoszona.

## Przed III zjazdem przemysłowym Ziemi Odzyskanych

W Szczecinie odbywają się zebrania komisji dla rozstrzygnięcia bieżących zagadnień, związanych z trzecim zjazdem przemysłowym Ziemi Odzyskanych. W zebraniach tych poza miejscowymi członkami biorą również udział delegacji Komitetu Organizacyjnego z Warszawy. Ostatnio dyr. Biura Organizacji Dostaw Sobański na konferencji dla referentów poszczególnych komisji zjazdu przedstawił wszystkie tezy referatów, jakie będą wygłoszone na zjeździe.

Szczeciński Komitet Organizacyjny przystąpił już do prac nad urządzeniem parkingu dla samochodów, jak również warsztatów naprawczych, instalacji telefonicznych i transmisyjnych. Obrady odbywać się będą w gmachu Muzeum Morskiego. Zjazd odbędzie się pod hasłem rozwoju eksportu, wzmocnienia potencjału przemysłowego Pomorza Szczecińskiego oraz zbilansowania dorobku i perspektyw przemysłowych Ziemi Odzyskanych.

## Polska uzbierała Grand-Prix na wystawie urbanistyki i mieszkalnictwa w Paryżu

Międzynarodowa Wystawa Urbanistyki i Mieszkalnictwa w Paryżu, zamknęła swe podwoje w dn. 17 br. Wystawie, w której udział wzięło 12 państw zwiędział w czasie jej trwania Prezydent Francji, którego w stosunku polskimi przyjmował ambasador RP. Prutraum, w towarzystwie komisarza Sekcji Polskiej arch. Z. Karpińskiego. Międzynarodowe Jury przyznało Polsce najwyższe odznaczenie — Grand Prix za całokształt pokazu.

# Odbudowa Warszawy - to budowa silnej Polski

30 lat

# ekonomicznego rozwoju ZSRR

(Korespondencja własna z Moskwy)

Zbliżająca się 30-ta rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej za-staje narody Związku Radzieckiego przy intensywnej pracy nie tylko nad odbudową zniszczeń wojennych, ale nadto nad dalszą rozbudową ekonomicznej potęgi i kulturalnego do-



brodytu w ramach 4-tej stalnowskiej pięciolatki.

Rewolucja Październikowa, wyzwalając masy pracujące, robotnicze i chłopskie z niewoli ucisku kapitalistycznego, a poszczególne ludy, zamieszkujące tereny olbrzymiego państwa, z niewoli politycznej, wyzwoliła jednocześnie tłumione dotychczas carskim reżimem i wyzyskiem

kapitalistycznym niewymierne zapasy energii psychicznej i fizycznej w narodach, zamieszkujących obszary między Oceanem Lodowatym, stepami i górami Azji Środkowej. Jeden z poetów rosyjskich ubiegłego stulecia Tłuczew tak scharakteryzował stan kulturalny i ekonomiczny Rosji pod rządami carów: „Czołem oparta o biegun, a piętami o Kaukaz śpi nieprzerwanym snem święta Ruś”.

Rewolucja Październikowa obudziła Rosję z tego głębokiego snu. Realizacja idei socjalistycznych i pełna przebudowa ustroju politycznego i społecznego otworzyły przed Związkiem Radzieckim wspaniałą perspektywę nieustannego rozwoju ekonomicznego. Realizując cele, wskazane przez Lenina i Stalina, Związek Radziecki poszedł szybko po drodze rozwoju ekonomicznego. Drogię tę przebywał planowo, kierując się pięcioletnimi planami szczegółowo i wszechstronnie biorącymi pod uwagę potrzeby narodów ZSRR. Plany te, opracowane pod osobistym kierownictwem Józefa Stalina, mobilizowały entuzjazm, ofiarności i zapał do pracy milionów radzieckich robotników, chłopów i inteligencji pracującej, rozumiejących, że państwo własne mogą dzwignąć szybko z wielokrotnego zaniedbania i zabezpieczyć go przed agresją z zewnątrz tylko solidarnym trudem i ofiarnością wszystkich obywateli.

Związek Radziecki jest przykładem, jak naród wyłącznie własnymi siłami może podnieść w szybkim czasie kraj na wysoki poziom kultury technicznej i duchowej.

Ziemie Związku Radzieckiego obfitują w bezmiernie i wciąż jeszcze całkowicie niezbadane bogactwa naturalne. Na powierzchni tych ziem rosną nieprzebyte puszcze. Okręgi czarnoziemiu zapewniają chleb. W oparciu o te bogactwa naturalne Związek Radziecki przystąpił do rozbudowy ciężkiego i lekkiego przemysłu i do ekonomicznej rozbudowy wsi radzieckiej. Pięciolatki przełasczały się w nowe huty, fabryki, osiedla i miasta przemysłowe. Nawadniały bezpłodne pustynie i stępy, podnosiły poziom kultury wsi i wzmagały tempo jej wydajności. Wielokilometrowe naftociągi i gazo-



ciągi pozwalają na zaopatrywanie osiedli przemysłowych w siłę pędną. Oto niedawno został oddany do użytku nowy potężny gazociąg Saratow—Moskwa o długości 834 km, co umożliwiło pięciolatce zwiększenie rozmiarów zaopatrzenia Moskwy w gaz. Gazociąg ten dostarcza do stolicy ZSRR codziennie 1.300.000 metrów sześciennych gazu naturalnego. Takich gigantycznych prac wykonano w ciągu 30-tu lat dziesiątki i setki.

Do pracy nad ekonomicznym rozwojem Związku Radzieckiego zmobilizowany został świat nauki. Uczelnian radzieccy pracują w ściślejszej łączności z organizatorami życia zbiorowego ZSRR, wczuwają się w potrzeby swoich narodów i państw, służą człowiekowi. Dzięki temu rozbudowa ekonomiczna Związku Radzieckiego odbywa się przy nieustannym doskonaleniu metod pracy i środków produkcji. Sieć zakładów naukowych stale rozwijająca się stanowi również dowód ekonomicznego rozkwitu państwa naszego wschodniego sojusznika. Agresja niemiecka i barbarzyńska

dewastacja najżyźniejszych ziem Związku Radzieckiego oraz takich okęgów przemysłowych jak Donbas nie zdołały zniszczyć jego potęgi ekonomicznej, utrwalonej pracą twórczą obywateli państwa radzieckiego. W okresie wojny wyrosły okręgi przemysłowe na Uralu i w republikach azjatyckich. We wzmocnionym tempie pracowano nad dalszym podniesieniem ekonomicznym rolnictwa. W czasie wojny wyrosło na Uralu i w republikach azjatyckich szeregowych miast i ośrodków przemysłowych.

W Związku Radzieckim obywatele współzawodniczą ze sobą w wyścigu pracy. Wielką okazją takiego właśnie wyścigu pracy twórczej jest 30-letnie Rewolucji Październikowej, które obchodzone będzie w dniu 7 listopada br. Do tego dnia świat pracy w ZSRR chce wykonać i przekroczyć plan drugiego roku pierwszej pięciolatki powojennej. Już setki przedsiębiorstw Moskwy, Leningradu, Uralu i innych ośrodków przemysłowych Związku Radzieckiego wykonało swoje 8-miesięczne a nawet 9-miesięczne plany roku bieżącego. Oto np. w jednych tylko zakładach „Elektrosila” w Leningradzie przeszło 2 tys. robotników codziennie wykonuje swoje zadania wytwórcze w 150-ciu więcej procentach.

30-lecie Rewolucji Październikowej będzie świętem pracy, dniem triumfu radzieckiego robotnika, górnika, inżyniera, chłopca i uczonego.

P. Bruniec

## Pójdź z nami!

Nie byłem napewno pierwszym chłopcem, który pragnął zostać pilotem. Były to marzenia, wówczas zdawało by się — nieosiągalne.

Budowa samolotów z papieru nie była trudna, lecz w latach dziecięcych dawała dużo zadowolenia. Marzenia te jednak nie kończyły się na samolotach z papieru i bieganiu maliego „pilotą” po ziemi. Chciałem latać! — kierować takimi samolotem, jak te, które widziałem, szybujące w powietrzu. Nadeszły nareszcie lata szkolne. Rozumiałem się wówczas już wszystko trochę inaczej. Bardziej logicznie patrzyłem na przyszytych pilot na trudną do przebycia drogę ku lotnictwu.

Wówczas już modelarnie częściowo zaspakajaliśmy nasze porywy. Najbardziej chciało się budować modele własnej konstrukcji — lecz niestety, nie każdemu udawało to się tak, — jak powinno.

By zostać skrzydlatym żołnierzem, trzeba się pilnie uczyć, posiadać odpowiedni stan zdrowia, silną wolę, odwagę, a przede wszystkim — kochać lotnictwo.

Niestety w Polsce przedwojennej nie to było ważne. Droga do szkół lotniczych była otwarta tylko dla „wybrańców”, gdyż nie powołanie i zdolności, lecz stanowisko, stan materialny i protekcja decydowała o przyjęciu w szeregi kadr podchorążych lotnictwa. Dzięki takiemu stanowisku rządu przedwrześniowego, tysiące prawdziwych talentów nie zostało wykorzystanych. Dla nich lotnictwo mogło być tylko — marzeniem. Polska Ludowa ustosunkowała się do tak ważnego zagadnienia jakim jest w czasach obecnych lotnictwo — pozytywnie. Dzisiaj bramy szkół lotniczych są otwarte, dla szerokiej masy młodzieży, która pragnie poświęcić się służbie lotniczej, dla dobra ludu polskiego — ku chwale Ojczyzny!

Kończąc maturę można wstąpić do szkoły lotniczej! Tam dopiero od-czuje młody pilot jakie obowiązki ciążyą na jego barkach. Lecz nie należy się przerażać, chociażby najcięższych cięsiów, przecież nie można od razu stać się „asem”. Lotnicze szkolne lata mijają szybko i wesoło. Codzienne zajęcia i każdy lot wywołują dużo nowości, pogłębiają naszą zainteresowanie. Pierwszy lot, jak i pierwszy skok spałochroniony utkwili na zawsze w pamięci każdego z nas. Przeżycia i wrażenia nie pozwalają nam o sobie zapomnieć. Lecz nas nie

## Radio dla naszych górników

Polskie Radio w porozumieniu z Centralnym Zarządem Przemysłu Węglowego postawiło sobie za zadanie radiofonizowanie 10 osiedli robotniczych na Śląsku. Obecnie przystępuje się akcją radiofonizowania nowobudujących się osiedli dla górników, którzy powrócili do kraju z Francji i Belgii. W najbliższym czasie przeprowadzona będzie radiofonizacja szkół śląskich.



przestrasza odległość, która dzieli samolot podczas lotu od ziemi. Nie straszy dla nas podczas wojny wróg. Młodziecy! nie omijajcie Waszego powołania, chociaż byłoby ono trudne do zrealizowania. Lotnictwo Was wola!

Wstępujecie do szkół lotniczych. Stańcie się także naśladawcami Iwana. Pójdźcie z nami!

Przyjdźcie obejrzeć dorobek lotnictwa w dniu 7 września na lotnisku w Bydgoszczy.

BULACZEK Z., ppor. pilot

## Przyszła sieć cechów przymusowych

Wobec uchwalenia przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów projektu dekretu o przymusie cechowym Departament Przemysłu i Handlu polecił Związkowi Izby Rzemieślniczych RP opracowanie projektu sieci organizacyjnej cechów Ministerstwo Przemysłu i Handlu stoi na stanowisku, że tzw. „cechy zbiorowe” winny być skasowane. W zależności zaś od liczebności poszczególnych rzemieślników będą one organizowane w cechach: ogólnopolskich, wojewódzkich, okręgowych i powiatowych.

## Bilans tegorocznego lata

W czerwcu było pięć stopni mrozu

Tegoroczne lato okazało się niezwykle kapryśne. Pogoda na terenie całej Polski wykazywała dużą zmienność.

W świetle ścisłych danych, jakimi rozporządza PIHM, przebieg lata był następujący.

W czerwcu było za sucho.

Na ogół średnia temperatura we wszystkich dzielnicach Polski była wyższa, od normalnej, w niektórych dniach w górach spadała jednak poniżej zera. W Sudetach, np. Śnieżce, w ciągu 6 dni, temperatura wynosiła — 4 stopnie, w Tatrach w ciągu 9 dni utrzymywały się przymrozki dochodzące do 4—5 stopni. W ostatnich dniach czerwca najwyższa temperatura przekroczyła 30 stopni ciepła. Miesiąc ten odznaczył się w porównaniu z wieloletnimi danymi nie doborom opadów. Na Pomorzu i Mazurach niedobór ten dochodził do 60 proc.

W lipcu — zmiennie

Również i lipiec przyniósł bardzo

zmienną pogodę. Na Pomorzu, Mazurach, Podgórzu Sudecko-Karpackim najniższa temperatura wynosiła 17 — 18 stopni. Jeszcze chłodniej było w górach, na Śnieżce tylko 9 stopni ciepła, w Zakopanym 15,5 stopni, a na Kasprowym Wierchu plus 5,2 stopni.

Najcieplejsze było Mazowsze, Lubelskie i Małopolskie. W Warszawie przeciętna temperatura wynosiła 20 stopni ciepła.

Lipiec tegoroczny wykazał wyższą temperaturę od przeciętnej w tym miesiącu z lat ubiegłych. Opady na ogół skąpe. W niektórych okolicach dał się nawet odczuć bardzo dotkliwy niedobór. Na Wyżynie Lubelskiej i w Kieleckim dochodził on do 75 proc. przeciętnych opadów.

Sierpień, upłynął pod znakiem deszczu i nic nie wróży zmiany na dni najbliższe. W ciągu sierpnia opady były prawie dwa razy większe niż normalnie.

## Dni wielkiej mobilizacji

Stolica tętni wzmocnionym rytmem odbudowy

(List z Warszawy)

Choć przez wszystkie dni w roku pisząc o Warszawie, trudno ominąć tak specyficzny dla niej temat, jakim jest odbudowa, teraz w obliczu nadchodzącego miesiąca września musi ona zająć czołowe miejsce. Nie dzieje się tak tylko dlatego, że miesiąc ten jest jej specjalnie poświęcony, ale dlatego, że na ulicach stolicy na każdym kroku bije w oczy postępowy, rozgwar i wyczerpany rytm pracy.

Nie trzeba się pytać gdzie i co się odbudowuje, gdzie i kto pracuje. Wszędzie szczykają o gruz kilofy, biegają jasne deski rusztowań, syją się rdzawy pył cegieł. Życie pulsuje, szumi na przedmieściach, rozlega się po rumowiskach Starego Miasta i Powiśla. Jeżeli się chce choć pobieżnie poznać oblicze dzisiejszej Warszawy nie wystarczy już ani dzień, ani nawet tydzień, mimo że dawna uciążliwa piesza wędrowka można za-

stąpić jazdą tramwajem, autobusem lub taksówką. Trzeba spojrzeć na Politechnikę pobudowaną koronką rusztowań, stanąć przy robotnikach zatykających symboliczny wieńiec na pierwszych masztach Ministerstwa Przemysłu, porozmawiać z grupą młodzieży przekuwającej pośpiesznie przedłużenie Marszałkowskiej. Na Mokotowie, na Woli, Ochocie i Żoliborzu wszędzie to samo, wszędzie towarzyszy zwałiska gruzu i narastają nowe ślany czerwonych i białych domów. Wygląd warszawskiej ulicy jest naprawdę imponujący. A co będzie za kilka dni, gdy cały aktywny społeczny ruszy lawą do odbudowy?

Zgłaszają się wszyscy, młodzież, partie polityczne, organizacje i związki. Nawet ci, którym sił brak i czasu na pracę fizyczną, ofiarnie deklarują część swych funduszy, aby wnieść swój wkład w odbudowę. Najmilsze serce Warszawiaków Stare Miasto porośnie zieloną runią

chwałostów i porzute ruunami barykad, doczekało się swych dni i niedługo już dzięki wysiłkom rąk członków Warszawskiej Organizacji Polskiej Partii Robotniczej zostanie wskrzeszone, a w zamary ciszę wderze się hałas na nowo powracającego tu życia.

Tysiące ton gruzów zostanie usunięte ze stolicy, oczyszczone ulice znów zostaną włączone w orbitę żyjącego miasta. Setki dzieci otrzymają nowe szkoły, mieszkańcy Warszawy wprowadzą się do jasnych mieszkań. Budują się wielkie bloki mieszkaniowe na Żoliborzu, Rakowcu i Kole, przeprowadza się remonty zabytkowych budowli, teatrów, uniwersytetów.

Wyliczając wszystkie te prace nie mamy jednak właściwego obrazu warszawskiego życia, bo słowa druku są martwe a stolica w dniach swjej odbudowy kipi intensywnym życiem, atmosferą szczególną — gorącą kową.

Bezwidnie ulągają jej wszyscy, nawet najbardziej oporni. Czyż nie jest tego najlepszym dowodem, że zadeklarowali swój udział w odbudowie miasta najbardziej leniwi, śpiący rycerze warszawskiej ulicy, do-zorcy? ZOM zachęcony ich przykładem ruszył do szturm na ruiny, a w nagrodę odnalazł pod nimi nie byle jakie skarby, polewaczki, śmieciarzki i przeróżne wraki, które odremontowane doskonale uzupełnią jego ta-

bor.

Dziwne dziwy dzieją się w jesien-nym sezonie, wzięła się do roboty komisja sanitarna, łada dzień „od-korkuje się” przejazd przez Marszałkowską, szoferzy przestają pić. Nie wiadomo co prawda w tym ostatnim wypadku czy powodem tego jest radość z odbudowania stolicy, czy groź-ba represji zapowiedziana przez Auto-mobilklub, a może perspektywa uruchomienia specjalnego laboratorium, gdzie przez 24 godziny będzie można badać zawartość alkoholu we krwi?

Ukrócenie samowoli i wybryków lekkomyślnych kierowców przypada na okres bardzo nieodpowiedni, gdyż ogromne wzmocnienie ruchu jak-że obserwujemy w ostatnich czasach na ulicach Warszawy, wymaga wzmocnionej uwagi.

Odbudowująca się stolica wchodzi w najruchliwszy okres roku. Wrzesień rozpoczyna dni wielkiej pracy, dni wielkiej mobilizacji wszystkich sił, dni szybko tworzących historię nowej Warszawy.

I. W.

# PRZEMYSŁ ZIEM ODZYSKANYCH

## na rynkach zagranicznych

Kiedy Państwo Polskie odzyskało Ziemie Zachodnie — wrogowie na siłę wszakże cenę starali się wpoić w opinii świata przekonanie, że Ziemie Odzyskane, złączone z Polską, nie będą brały udziału w ogólnej gospodarce światowej.

Zycie zadaje kłam tym tendencyjnym twierdzeniom. Po okresie zago spodarowania zniszczonych działania mi wojennymi terenów zachodnich — coraz szerzej rysują się możliwości i perspektywy eksportowe przemysłu Ziemi Odzyskanych.

Przed wojną przemysł tych ziem górował nad odpowiednim przemysłem dawnych terenów kraju. Zniszczenia wojenne zrobiły oczywiście swoje, a teraz — przeciwko niemal każdy miesiąc dzięki wkładowi pracy zarówno naszych władz jak i społeczeństwa, zbliża nas do chwili, gdy ów przedwojenny poziom produkcji w odzyskamy.

Już w zeszłym roku Ziemie Odzyskane dostarczyły około 33 proc. ogólnej polskiej produkcji węgla, 13 proc. surowki, 9,5 proc. stali surowej, 25 proc. odlewów żeliwnych, 35 proc.

materiałów ogniotrwałych, 27,5 proc. wyrobów włókienniczych.

Jeżeli chodzi o nasze możliwości eksportowe z tych terenów — to na pierwszy plan wysuwa się — węgiel. Węgiel stanowi niezmiernie ważną pozycję w naszym wywozie, jest to bowiem ten produkt w zamian za który sprowadzamy do kraju niezbędne maszyny, surowce, lekarstwa itp. W roku bieżącym Ziemie Odzyskane przeznaczyły na eksport około 55 proc. surowej produkcji węgla i 63 proc. koksu. Wałbrzyskie zagłębie węglowe posiada cztery czynne kopalnie, wytwarzające doskonały koks dla hutnictwa. Naturalnym jego odbiorcą jest przemysł czechosłowacki.

Na Ziemach Odzyskanych znajduje się 77 elektrowni, które mogą wytwarzać energię elektryczną na eksport, umożliwiając nam w zamian import z Czechosłowacji półfabrykatów do przerobki oraz potrzebnych nam maszyn.

Przewidywana wartość eksportu energii elektrycznej w okresie 1947/49 wyniesie 7,5 miliona dolarów.

Ważnym artykułem eksportowym są towary włókiennicze. Zarówno na Targach Poznańskich, jak i Międzynarodowych Targach Gdańskich obserwowaliśmy wielkie zainteresowanie zagranicznych kupców naszymi materiałami. Na rynkach światowych panuje głód produkcji włókienniczej i Polska posiada wielkie możliwości wyczerpania swymi wyrobami na rynki międzynarodowe. Nasze kierunki wywozu materiałów włókienniczych — to przede wszystkim Bliski Wschód, państwa bałkańskie i skandynawskie.

Przybliżoną wartość eksportu włókienniczego wyniesie w r. 1947 — 78.300.000 dolarów, by w roku przyszłym wzrosnąć do 150.400.000 dolarów. Udział Ziemi Odzyskanych w tym eksporcie jest bardzo znaczący. Eksport tkanin lnianych za granicę idzie obecnie w 70 proc. z Wałbrzychu, zaś 10 proc. ogólnego eksportu tkanin bawełnianych przypada na Ziemie Odzyskane. Dostarczą one również 50 proc. nici bawełnianych na eksport i 15 proc. wywozu sztucznego jedwabiu.

Poważną pozycję wywozu będą już wkrótce wyroby własne przemysłu materiałów budowlanych. Chodzi w pierwszym rzędzie o eksport wyrobów ceramiki szlachetnej. Kierunek wywozu to Ameryka, Dania, Szwecja, Belgia, Rumunia i Związek Radziecki.

Z innych wytworów przemysłu materiałów budowlanych z Ziemi Odzyskanych, mogą pójść na eksport szkło kryształowe, kamionka, klinier, szkło zwyczajne, kamień, a wreszcie cement, po pokryciu stale wznrastającego zapotrzebowania rynku wewnętrznego.

Jeżeli chodzi o eksport papieru z Ziemi Odzyskanych, to w r. bieżącym w wywozie tym, którego wartość wynosi 1.200.000 dolarów, Ziemie Odzyskane partycypują w 27 proc.

Z innych dziedzin naszej wytwórczości Ziemie Odzyskane uczestniczyć będą w eksporcie naszym, jeżeli chodzi o produkcję przemysłu chemicznego w 10 proc. ogólnej wartości tego eksportu, fabryki w Świdnicy i Gliucholazach eksportują galanterię metalową na Balkany, fabryka we Wrocławiu wysyła wodomierze do Skandynawii, a Państwowe Zakłady Optyczne w Jeleniej Górze podejmują eksport szkła optycznego.

Polska znajduje się obecnie w dobrej wyjątkowych możliwości gospodarczych. Przemysł niemiecki utracił narazie swe dominujące znaczenie na rynku europejskim — przed Polską stanęła zatem możliwość wypełnienia tej luki na rynkach światowych.

Dzięki realnej, długofalowej polityce gospodarczej naszego rządu, możliwości te zostaną z pewnością wykorzystane. Handel zagraniczny decyduje bowiem w znacznej mierze o tempie odbudowy kraju oraz jego uprzemysłowieniu.

Ważnym artykułem eksportowym są towary włókiennicze. Zarówno na Targach Poznańskich, jak i Międzynarodowych Targach Gdańskich obserwowaliśmy wielkie zainteresowanie zagranicznych kupców naszymi materiałami. Na rynkach światowych panuje głód produkcji włókienniczej i Polska posiada wielkie możliwości wyczerpania swymi wyrobami na rynki międzynarodowe. Nasze kierunki wywozu materiałów włókienniczych — to przede wszystkim Bliski Wschód, państwa bałkańskie i skandynawskie.

## „Zdenacyfikowani” Niemcy! Co piszą Niemcy z za Odry? do swych kolegów w Polsce

Do redakcji naszego pisma wpłynęło kilka listów adresowanych do Niemców Internowanych w Polsce, adresowanych przez ich krewnych i znaniom przesyłających po drugiej stronie Odry.

Listy te zebrał jeden z urzędników administracji majątku państwowego, opatrując je następująco:

„Należąc do administracji majątku Kokoczek pow. chełmińskiego, przeglądam listy nadchodzące do pracujących tu jeńców i internowanych niemieckich. Z góry stwierdzim muszę, że pracują oni w warunkach nie gorszych, niż zatrudnieni tu równocześnie Polacy. I w podzięce za ludzkie i naprawdę łagodne traktowanie, krewni i znajomi piszą do nich listy pełne żalu i nienawiści, nie krepujące się wcale w szukaniu przyczyn dla nas. Bardzo częstym określeniem dla nas jest, dobrze nam znane, słowo „Polaken”.

Trzeba naprawdę być Niemcem, że by pisać tak, będąc pewnym, że listy będą cenzurowane. Abstrahując od konieczności szukania sankcji na piśmie podobnych listów, obrażających nasze poczucie narodowe należałoby stwierdzić, że Niemcy pozostaną Niemcami.

Przytaczamy poniżej kilka wyjątków z tych listów:

Maż pisze do żony: „Od 7-go maja nie mam od Ciebie żadnych wiadomości. Napewno opowiadałaś na rzecz „Polaken” i to jest powodem, że do tyłczas nie przyjechałaś i że nie pozwalają ci wyjechać z Polski.”

O nie! Opuścił nas „nas” Niemców nie potrzebujemy.

Inny list, Matka Alberta pisze w ten sposób do swego syna: „Zdażyłem zauważyć, że listy od dłuższego już czasu giną po drodze. Ale napewno będzie tak jak pieszysz. Nadejdą czasy, kiedy za wszystko będziemy się mogli jeszcze odplacić.”

„Vergeltung” — słowo dobrze nam znane, jak widzimy nie straciło nic ze swego znaczenia. I starsze Niemki — oparują nim w naszym ciągu. Ta sama „mamusia” pisze dalej: „Liczy mi z dnia na dzień, że te piękne czasy, jakie przeżyliśmy na Pomorzu wrócą znówu.”

O nie! Jeśli chodzi o to — to pomyliliś się nieco kochająca mamusiu. Czasy te nie wrócą już nigdy więcej, już mi się oto troszczymy.

Inny list „matka z Walerem dziećmi” przejeżdżając przez zieloną granicę, ale „Polaken” ich złapał”. Tu następuje wylew gorzkiej jak „Polaken” mógł to zrobić? W doznaczone w jej mniemaniu należało zgodzić się na to, aby niemiaszkowie mogli sobie wedrować do „waterlandu” — jak im się żywnie podoba.

Z braku miejsca — trudno przytoczyć wszystkie wyjątki z listów.

Fakt pozostanie faktem. Niemcy nie różnią się niczym od Niemców, pozostających pod wpływem „propagandy hitlerowskiej” i ich uczucie nienawiści do Polski i polskości nie uległo żadnej zmianie. Listy te pisane przez ludzi prostych, którym „obcy” był zupełnie hitlerizm — najlepiej tego dowodzą.

## O starym i powstającym z gruzów Gdańsku

Rekonstruuje się zabytkowe budowle — Wrzeszcz będzie dzielnicą mieszkaniową  
Ciekawy eksperyment: sześć budynków przesunie się wraz z fundamentami

Długo wędryżylać się po starych, zrujnowanych uliczkach Gdańska. — Patrzyłam na to straszliwie zniszczone miasto poprzez szczyry jego ruiny. Z resztek poburzonych kościołów i domów odtwarzałam sobie obraz Gdańska takiego jakim był przed tym... z poszczerbionych kościelnych murów czytałam o jego polskości. — Przecież ten ceglany, surowy, przezczysty w linii gotyk jest zupełnie taki sam jak gotyk kościołów i zamków obronnych polskiego Pomorza. Malborg, Olsztyn, Kwidzyna, trzy-nasty, czter-nasty i piętnasty wiek... W późniejszych zabytkach architektonicznych Gdańska znać już wpływ flandryjsko-holenderski. — Nie dziwne, w ślad za coraz ściślejszymi stosunkami handlowymi musiały nastąpić wpływy kulturalne. Surowy gotyk ustępuje u schyłku XV-go wieku tak zwanemu „gdańskiemu renesansowi”. Malownicze domy o ścianach ze smukłymi frontonami, zdobne szczyty, przepiękne polichromie i zlocenia...

fresków na ścianach. Są tylko gruz. W Biurze Odbudowy Gdańska zapewniano mnie, że Dwór Artusa będzie w szybkim czasie odbudowany. Ma się stać kiedyś honorową salą zebrań.

fakt, iż biuro Odbudowy stara się w świeżo odremontowanych budynkach zachować wiać wy styl miasta. Tak jak w pracach przy Katedrze, tak i tu dba się o niestwarzanie „dysonansów architektonicznych”. Parę gotowych już kamieniczek wylądza tak jak wyglądały przed wojną kamieniczki mieszczańskie starego Gdańska.

Oczywiście, że w dzielnicy nowej rekonstruuje się również nowoczesne domy. I tak na przykład Wrzeszcz ma być dzielnicą mieszkaniową dla 100 tysięcy ludności. W tej chwili przystąpiono już do poszerzenia głównej arterii komunikacyjnej Wrzeszcza, dla stworzenia ulicy dwutorowej. W związku z tym trzeba będzie przesunąć sześć budynków o 22 metry włąb. Przesunąć, bez burzenia, wraz z fundamentami. Będzie to pierwszy tego rodzaju eksperyment budowlany w Polsce.

W samym Gdańsku odbudowa posiadać się będzie systemem gwiazdowym. Będzie się komasować i ujednolicić pod względem stylu poszczególne dzielnice.



Później byłam w kościele Panny Marii, przemianowanym na Katedrę Morską. Jest to jeden z najciekawszych (bodajże nawet największy) i najpiękniejszych kościołów w Polsce. Nie zmógł go pożar, który spalił wne trze katedry. Stary, poczermały mur, w nim wysoko rzuńcie otwory okienne, nad wieżą brak dachu. Przez dwieście lat budowany był kościół Panny Marii. Czter-nasty i piętnasty wiek. Imponująca wrażenie sprawiają ogromnie kościelne nawy okolonie 36 pustymi kaplicami. Spokój i jakieś wielkie dostojeność. Majestat wieków górujący nad wszelkimi ludzkimi namiętnościami, nad żywiołami i kataklizmami. Katedra mimo, że okaleczona, pozostała wspaniałą jak przed tym.

I ona także będzie odbudowana. — Dziś już rozbrzmiewa w jej nawach stuk młotków i przyciszone głosy robotników. Rekonstruują tu wszystko z największym pietyzmem i prawdziwym zrozumieniem sztuki. Widziałam świeżo załatany żrąg więzły. Nie różnił się doborem cegieł, ani kolorem od reszty muru.

Gdańsk się odbudowuje... tak, można to powiedzieć bez najmniejszej blagi. Co krok spotykam na jakiejś zburzonej uliczce całkowicie odbudowany dom. Dom w którym już mieszkają ludzie, a właściwie źle się wyrząziłam, bardziej pracują niż mieszczą. Na dzielnicę mieszkaniową przeznaczony jest raczej Wrzeszcz. W Gdańsku mieścić się będą urzędy instytucje. Na podkreślenie zasług

### Dzisiaj w Bydgoszczy Zjazd Zw. Inwal. Wojennych woj. pomorskiego

Dzisiaj w Bydgoszczy rozpoczyna obrotu Zjazd Zw. Inwalidów Woj. RP oddział pomorski.

Uroczystości zainaugurują nabożeństwo w kościele na Placu Piastowskim, po czym uczestnicy Zjazdu złożą wieńiec u stóp pomnika poległych bohaterów.

Początek obrad o godz. 11-tej przed południem w wielkiej sali Reursury Kupieckiej.

Gospodarzami dzisiejszego Zjazdu są: prezes okręgu pomorskiego Zw. Inw. Woj. tow. Stanisław Motylewski oraz przewodniczący koła Bydgoszcz tow. Polarezyk. (D)

### Ośrodek Żur - kuźnią uzdolnionych techników energetyki polskiej Zakończenie 1-go ogólnopolskiego kursu maszynistów turbiniowych — Odznaczone Krzyżami Zasługi pracowników Zjedn. Energetycznego Pomorza (Od własnego sprawozdawcy)

Wielkie zaniedbania w dziedzinie rozwoju energetyki w Polsce do września 1939 r. i ciężki okres okupacji sprawiły, że elektrownie nasze znalazły się w trudnych warunkach. Tymczasem wielki rozwój i stała rozbudowa przemysłu powodują, że zapotrzebowanie na energię elektryczną stale wzrasta. Trzeba więc wydobyc z starych maszyn maksimum wydajności, a rzeczą fachowej obsługi technicznej jest, aby przeciążone maszyny otoczyły jak największą, troskliwą opieką.

W tych warunkach wzrasta również zapotrzebowanie na nowych, fachowych techników. Ministerstwo Przemysłu w porozumieniu z centralnym zarządzeniem energetyki postanowiło zorganizować pierwszy ogólnopolski kurs dla maszynistów, który odbył się w ośrodku elektrycznym Żur, powiatu świeckiego. Kurs ten trwał 5 tygodni i zgromadził 29 techników z całej Polski. Wykładowcą był znakomity inżynier, twórca Gródka i Żuru inż. Hoffman, profesor politechniki gdańskiej. Współpracowali z nim także wykładowcy dyr. Blanc i inż. Hoffman - junior.

Do zebranych kursantów przemówił w serdecznych słowach dyrektor Zjednoczenia Energetycznego Pomorza i Poznańskiego inż. Bijasiewicz. Podkreślił on zasługi min. Przemysłu i centralnego zarządu energetycznego w udostępnieniu zdobycia wiedzy technicznej szerszym masom pracowników Zjednoczeń. Wyrzucił on przekonanie, że nowe kadry uzdolnionych maszynistów turbiniowych będą mogły przyczynić się do wygrania bitwy o szczyty zimowe, gdyż w tym czasie grozi nam brak 60 tys. kWh energii elektrycznej.

Inż. Bijasiewicz dziękował wykładowcom i kursantom za pilną pracę, wręczając świadectwa z ukończenia kursu.

Imieniem kursantów przemówił ob. Jaworski z elektrowni gdańskiej, dziękując inż. Bijasiewiczowi za opiekę, a wykładowcom za poniesione trudy.

W ramach tej uroczystości odbyło się wręczenie zasłużonym pracownikom Zjednoczenia Energetycznego Pomorza srebrnych i brązowych Krzyży Zasługi. Z rąk inż. Bijasiewicza srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: dyrektor techniczny inż. Hellmann, dyrektor administracyjno-handlowy inż. Dandelski, ob. Cieśliewicz, Głama, Gliniński, Kukiński, Mikołajczyk, Nowicki i Pongowski.

Brązowym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali ob. ob. Burchardt, Gosieniecki, Lewandowski, Ratajczak, Stock i Zysk.

### Polskie wodomierze zdołują rynki zagraniczne

Polska produkcja wodomierzy skupia się w czterech fabrykach, które znajdują się we Wrocławiu, Tczewie oraz Toruniu (dwie).

Fabryki te nie tylko zaspakają całkowicie potrzeby kraju, lecz także pracują dla celów eksportowych. Na produkcję wyrobów przeznaczonych na eksport nastawiona jest głównie największa w Europie wytwórnia wodomierzy — Państwowa Fabryka Wodomierzy daw. „Meinicke” we Wrocławiu. Szereg krajów ubiega się o wodomierze wyprodukowane w tej fabryce. Dania, która pierwsza podjęła starania o nabycie wyprodukowanych w Polsce wodomierzy, dostarczona już 2.600 sztuk. Ponadto dostarczono również 1.100 wodomierzy, zamówionych przez Egipt, oraz serie specjalnych wodomierzy, o które ubiegała się Szwecja.

Poza wymienionymi krajami zamówienia na polskie wodomierze złożył szereg krajów z Holandią i Bułgarią na czele.

## ŻYCIE GRUDZIĄDZA

Wydział Apropowizacji podaje do wiadomości, że w dniach od 4—13 września br. będą wydawane na zabłądy pracy art. wókiennicze na II kwartał br. dla zarejestrowanych na miesiące kwiecień, maj i czerwiec. Za rejestrowanie na 3 miesiące ma prawo do pobrania towaru na 56 pkt. na kwiecień 19 p., na maj 19 p., na czerwiec 18. Towar będzie wydawany na karty zaopatrzenia I kat. na kupon nr 24 z miesiąca kwietnia, maja i czerwiec na karty I kat. MK z miesiąca kwietnia na kupon nr 2, z maja na kupon nr 49, z czerwieca na kupon nr 1.

Zakłady pracy pobiorą artykuły bawełniane zbiorowo i rozdziela je pomiędzy swoich pracowników, zarejestrowanych na II kwartał br. na odzież (miesiące kwiecień, maj i czerwiec). Towar będzie wydawany w punktach rozdzielczych na ilość złożonych kuponów i ich wartość punktową. Poza tym należy przedłożyć w punktach rozdzielczych zawiadomienie o przydzieleniu towaru, wystawione przez Wydział Apropowizacji. Zawiadomienia zostaną doręczone.

W terminie do dnia 13 września należy towar bezwzględnie pobrać, ponieważ po tym terminie reklamacje uwzględniane nie będą. Punkty rozdzielcze zgłaszają się po odbiór asygnat w Wydz. Apropowizacji, pokój 105, w dniu 29 br. Rozliczenie z rozprzedażonego towaru złoża punkty rozdzielcze do dnia 15 września br. Termin wydawania towarów dla indywidualnie zarejestrowanych będzie podany dodatkowo.

Właściciele wzgl. administratorzy domów, którzy złożyli wykazy na opał dla pracujących a nie otrzymujących kart zaopatrzenia I kat., emerytów, pobierających rentę oraz pomniejszych, winni się zgłosić w Wydziale Apropowizacji, pokój 105, po odbiór przekazów na węgiel od dnia 27—28 br. komisariat I, od 29—30 br. komisariat II, od 1—2 września komisariat III.

Na każde gospodarstwo domowe będą wydawane 200 kg węgla w cenie 214 zł za 100 kg. Właściciele względnie administratorzy domów winni zapłacić i pobrać węgiel dla wszystkich gospodarstw danego domu łącznie. Terminy ważności przekazów na pobranie węgla muszą być bezwzględnie dotrzymane.

## Powszechny Dom Towarowy w Grudziądzu

### otwarty

Zadanie budowy Powszechnych Domów Towarowych — jako poważnego czynnika walki ze spekulacją — jest realizowane w całej polsce. Organizację i administrację tych domów powierzono Państwowej Centrali Handlowej która przy współudziale niemieckiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu ogłosiła już poważne wyniki w tej dziedzinie.

W czwartek dn. 28 bm. został otwarty i poświęcony Powszechny Dom Towarowy w Grudziądzu przy ul. Długiej 1.

Zebranych przedstawicieli miejscowych władz i zaproszonych gości z ob. prezydentem Zygmuntowiczem na czele powitał dyrektor Grudziądzkiego Oddziału PCH ob. Dardas, podkreślając w krótkich słowach znaczenie uruchomienia placówki PDT na terenie naszego miasta. Otwarcia dokonał dyrektor Oddziału Toruńskiego PCH ob. Dybus, poczynił ks. prob. Kalinowski życząc w serdecznych słowach powodzenia nowej instytucji handlowej dokonał uroczystego aktu poświęcenia.

Na zaproszenie dyrektora Dardasa, zwiędziliśmy poszczególne dzia-

ly. Już na wstępie uderza wybitnie gustowne i estetyczne urządzenie całości, planowość ulokowania gatunków towarów. Na każdej grupie i jednostce towarowej wyznaczono ceny, co daje możliwość szybkiej obsługi ku zupełnemu zadowoleniu klienta.

Uprzejmy personel umundurowany w jednolite fartuszki z monogramem PDT udziela nam informacji, zachęca do kupna.

Przeglądamy kolejno działy: Wókienniczy — zaopatrzony pierwszorzędnie w różnego rodzaju materiały ubraniowe i paszcowe. Piętka pościelowy i bielizniany — nabyć można po bardzo niskich cenach.

Dział gospodarstwa domowego — mieści w sobie dział porcelany szklanej, naczyń blaszanych, emaliowanych itp. Wreszcie dział chemiczno-kosmetyczny, papirniczy i artykułów monopolowych.

Jak nas informuje dyr. PDT ob. Smigiełski w najbliższych dniach oczekiwany jest transport nowego towaru różnej jakości i gatunku.

Należy podkreślić, że Grudziądzki Dom Towarowy utworzony został mimo trudności lokalowych i organizacyjnych stosunkowo w dość krótkim czasie, zawdzięczając to należy energii i inicjatywy niezmordowanego w swych dążeniach dyr. Dardasa. Dzięki pracy dyrekcji został on postawiony na takim poziomie na jakim go z przyjemnością oglądamy.

Spodziewać się należy, że pożyteczna ta placówka spełni w zupełności swe zadanie, na równi z innymi Powszechnymi Domami Towarowymi w całej Polsce. (Os).

## Kobiety w walce o pokój świata Wielki wiec Ligi Kobiet w Toruniu

We wrześniu br. odbędzie się w Sztokholmie zjazd komitetu wykonawczego Światowej Federacji Kobiet. Zjazd ten przypada w rocznicę agresji hitlerowskiej na Polskę. W całym kraju odbywają się obecnie wiece kobiet, które zamierzają przy utrzymaniu trwałego pokoju — na świecie. W dniu 28 br. w Toruniu zgromadziły się na wiecu odbytu pod hasłem „Kobieta w walce o pokój”, przeszło 650 Kobiet.

Wiece zwołany był przez wydziały kobiece partii politycznych, związków zawodowych i Ligi Kobiet. Z ramienia PPR przemawiała posłanka tow. Bosiakowa z Bydgoszczy, z ramienia PPS tow. Matawowska, w imieniu Ligi Kobiet ob. Andzianowa i związków zawodowych tow. Szostakowa.

Przewodnictwem wiecu objęła tow. Kowalska. Kobiety Torunia oświadczyły wobec całego świata, że nie zapominają straszliwych przeżyć wojennych i terroru faszystowskiego, milio nów zabitych dzieci, mężów, braci i najbliższych. Będą mobilizować cały naród do walki przeciwko wojnie, przeciw próbom odrodzenia imperialistyczno-faszystowskich Niemiec, a całe swe siły oddadzą pracy dla dobra pokoju i demokracji.

Kobiety Torunia domagały się, aby delegatki na zjazd komitetu wykonawczego Światowej Federacji Kobiet jasno i dobitnie oświadczyły, że Naród Polski, a szczególnie kobiety-Polki, stoja na straży pokoju i zadają lik-

widacji ożnisz faszyzmu w Europie, jakimi są Hiszpania francuska i reakcja grecka, wspierana przez imperialistyczne koła anglosaskie. Kobiety Torunia żądają wolności dla tych bohaterko walczących narodów i uwolnienia wszystkich więźniów politycznych oraz wstrzymania wyroków śmierci. Żądają zaprzestania udzielania pomocy światowej reakcji faszystowskiej. Żądają wolności dla ludu Indonazji.

Równocześnie Kobiety Torunia zwróciły się do komitetu wykonawczego Światowej Federacji Kobiet z gorącą prośbą o użycie swego wpływu w celu przywrócenia pomocy ponurrowskiej dla Polski, która jest niezbędna dla szybkiej odbudowy zniszczonego kraju. Wiece zakończono odśpiewaniem Roty. (S)

## Rozwój szkół gospodarstwa domowego w Bydgoszczy

W kilka tygodni po odzyskaniu niepodległości Bydgoszcz miała tylko jedną klasę gospodarstwa w Gimnazjum Krawieckim. Jesienią 1945 powstały 2 samodzielne Szkoły Gospodarstwa Domowego: roczna i 3-letnia, obie jako szkoły średnie. Obecnie Ministerstwo Oświaty zezwolilo na uruchomienie już w bieżącym roku szkolnym trzeciej szkoły a mianowicie 2-letniego Liceum Go-

spodarstwa Domowego. Liceum to mieścić się będzie przy ulicy Konarskiego 5. Zajęcia szkolne rozpoczyna się w dn. 15 września. Zapisy są w toku. Aby umożliwić dostęp do Liceum dziewczętom starszym, nie posiadającym małej matury, kierownictwo Liceum organizuje klasę przygotowawczą, z której już bez egzaminu przejdą one do klasy 1-ej. Jest to znakomita okazja zdobycia dobrych kwalifikacji zawodowych dla dziewcząt, opóźnionych w nauce wskutek okupacji. Absolwentki Liceum znajdą łatwo zatrudnienie w tzw. obecnie przemysłu gospodnim, jako kierowniczki gospodarstw zbiorowych, jak: Domy Wczasów, Domy Dziecka, stołówki itp.

Z dniem 3 września br. rozpocznie się też Roczny Kurs Przystosowania w Gospodarstwie Rodzinnym dla dziewcząt starszych, które ukończyły niepełną szkołę powszechną, a nie podlegają przymusowi szkolnemu. W toku organizacji są również kursy i pokazy dla gospodyń domów. Czerwony gmach przy ulicy Konarskiego 5 tętni już gwarem przygotowani do wzmoczonej całorocznej pracy szkolnej. Mik.

## Gimnazjum piwowskie w Bydgoszczy

Wydział Szkolenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu uruchamia z dniem 1 października 1947 roku Trzyletnie Gimnazjum Piwowskie w Bydgoszczy. Program przewiduje, oprócz przedmiotów z zakresu szkoły średniej, przedmioty zawodowe z zakresu technologii i materiałoznawstwa piwowarskiego, — ponadto zajęcia praktyczne w Browarach.

Szkoła i internat — bezpłatnie.

Zapisy kandydatów do kl. I przyjmują Centralny Zarząd Państwowy Przemysłu Fermentacyjnego, Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 43, pokój 17, w godz. od 8—15.

Kandydaci winni przedłożyć przy zapisie świadectwo ukończenia co najmniej szkoły powszechnej oraz wniosek przyjęcia do gimnazjum, wzgl. również do internatu.

## Z mojego okienka

### Do polskich dzieci

Przez dzisiejsze „okienko” patrzę na Was, drogie polskie dzieci. Pragnę skłonić Was do „ataku” na kieszenie rodziców. Dla Was się one rozchyla...

Oto z dniem dzisiejszym rozpoczynają się zbiórki funduszy na odbudowę Warszawy, Wszyscy Polacy będą składać ofiary na postawienie w naszej stolicy nowych świątyń, nowych domów i szkół, nowych szpitali i gmachów publicznych, nowych bloków mieszkalnych.

Dzieje się to dlatego, że Niemiec zniszczył nam Warszawę. Za to, że walczyła o wolność Ojczyzny, za to, że dumnie stawiała wrogowi czoło, za to, że porwała się do boju gdy siał wszędzie przerażenie — zamienił ją w gruz. Najpiękniejsze miasto Polski, budowane przez nasz naród w ciągu wieków, pełne jest dziś ruin.

Przed trzema laty, kiedy Warszawa stanęła do walki z Niemcami, żołnierkami jej byli wszyscy mieszkańcy stolicy. Najofiarniejnymi jednak i najbardziej zapalonymi podczas bojów stały się wtedy dzieci Warszawy. Przenosiły one przez miejsca zagrożone rozkazami i meldunki, dostarczały walczącym broń, żywność i środki opatrunkowe, obrzucały niemieckie czołgi butelkami z benzyną... W tragicznych sytuacjach, gdy walczący padali na posterunkach, a wróg wdierał się po ich trupach na polskie placówki — dzieci Warszawy przejmowały broń z obumierających rąk żołnierzy i zastępowały ich w żołnierskim obowiązku.

Każdy kameień Warszawy i każda wzniesiona na jej ulicach barykada — zbroczone były krwią jej dzieci. Dokazywały one cudów bohaterstwa — ale też bardzo drogo je okupiły.

Gdy po wyzwoleniu stolicy znalazł się trzeci dzień w centrum miasta, wszędzie widziałem las małych drewnianych krzyży. Stały one wśród ruin na długości zieleńców, na wszystkich placach i po wszystkich ogródkach... Tam gdzie walki były szczególnie zaciekłe (jak na przykład na Placu Napoleona), stały także na rozkopanej jezdni i na nieprawdopodobnie głębokich krawędziach dołów, wyrwanych przez wzbuchającą bombę.

Polaty się tam całe rzeki polskiej krwi dziecięcej. Polało się tam również dużo łez ich nieszcześnieści matki. Bo tym, które w tragicznych tygodniach Warszawy ocalały, pozostały w pamięci jako młode, czyste oczy z żarzącym się w nich płomieniem miłości Ojczyzny.

Przez bohaterstwo i ofiarność ludu warszawskiego, przez jego porwy do walki z pustymi niemal rękoma z wrogiem najpotężniejszym w Europie, przez niewymowne cierpienia i krew męczeńską, przelana na ołtarzu ojczyzny, przetrwała Warszawa stała się dla naszego narodu miastem najbardziej umiłowanym. Cała Polska pragnie odbudować jej zburzone domy, zakłady i świątynie. Aby uczcić przez to nieśmiertelny czyn jej ludu i zawrzeć w murach nowej Warszawy niezłomną wolę Polaków do przelamywania wszystkiego, co staje im na drodze do wolnego życia.

Nowa Warszawa będzie więc pomnikiem, zbudowanym z serc polskich bohaterów w Powstaniu 1944 roku. Będzie zarazem symbolem naszej wiary w siebie i wzorem dla przyszłych pokoleń, jak należy kochać Ojczyznę, bronić Jej i pracować dla Niej.

Odbudowa takiej Warszawy wymaga dużych środków. Cały naród zbiera je obecnie, by móc sprostać zadaniu, którego się podjął.

Dzieci polskie! Złóżcie i Wy swe grosze na ten cel szlachetny. Przemówcie do rodziców, by umożliwili Wam udział w odbudowie Warszawy — przez włożenie do pukszi Waszej ofiary. Niech stolicę, która powstała, dźwigają i Wasze ręce.

Bo wtedy Warszawa stanie predestej. I szybko nabierze rumieńców życia — na chwałę Polski i Jej Ludu.

KAJETAN TRABKA

## Młodzież wiejska garnie się do sportu

### 9 tys. sportowców w Ludowych Zespólach Sportowych na Pomorzu

W latach powojennych dzięki sprzyjającym obecnie warunkom na terenie wiejskim rozwinęło się ogromnie wychowanie fizyczne i sport. Związek Samopomocy Chłopskiej przywiązuje dużą wagę do krzewienia idei sportu na wsi, doceniając jego znaczenie dla rozwoju nie tylko fizycznego, ale moralnego i kulturalnego młodzieży wiejskiej, poprzez współzycie i współdziałanie zespólowe.

Na terenie województwa pomorskiego istnieje już 30 Ludowych Zespólów Sportowych, organizowanych przez Referat WF przy wojewódzkim zarządzie Związku Samopomocy Chłopskiej. Zespoły te cieszą się dużą popularnością wśród młodzieży wiejskiej. Niektóre z nich są bardzo liczne i skupiają nieraz ponad 300 członków. W chwili obecnej już przeszło 6 tys. sportowców zrzeszonych jest w zespólach sportowych ZSCH.

Najpopularniejszym rodzajem sportu, uprawianym ze szczególnym zamięłowaniem przez przeważającą część młodzieży wiejskiej, jest piłka nożna. Podkreślić należy wysoki poziom zespólów i dobre wyniki, osiągnięte przez nie, czego dowodem jest fakt, że w wielu konkurencjach sportowcy wiejscy biją zespoły miejskie.

Do najlepszych na terenie Pomorza wiejskich drużyn sportowych

należy zespół w Pruszczu oraz zespoły w Dobrczu i Zabieniu w powiecie bydgoskim.

Referat WF przy wojewódzkim Związku Samopomocy Chłopskiej

## Akcja „Filmu Polskiego” na rzecz odbudowy stolicy

W dniu wczorajszym w kinie „Gryf” w Bydgoszczy odbyła się odprawa pracowników kin objazdowych „Filmu Polskiego” w związku z akcją zbiorczą na rzecz odbudowy stolicy. W odprawie tej wzięli udział: przewodniczący OKZZ tow. Wojciechowski jako sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy, kierownik delegatury bydgoskiej Filmu Polskiego ob. Tomczak, przedstawiciele prasy oraz wszyscy pracownicy kin objazdowych.

Zebrał zagal ob. Tomczak, podkreślając konieczność zebrania funduszy na rzecz odbudowy Warszawy oraz zadania, jakie ma do spełnienia na tym polu „Film Polski”.

Z kolei w dłuższym przemówieniu tow. Wojciechowski odwiecziłli dotychczasowy wkład społeczeństwa w dzieło odbudowy stolicy oraz podał program działalności Komitetu na najbliższy okres. Film Polski podobnie jak wiele instytucji i organizacji postanowił w miarę siły i możliwości przysięść z pomocą zniszczonej Warszawie. W tym celu wszystkie

nie ustaje w pracy nad udoświadczeniem sportu młodzieży wiejskiej, Ambicją jego jest utworzenie do końca r. 1948 około 150 nowych Ludowych Zespólów Sportowych.

W dalszym ciągu będą wyświetlały w miesiącu września oprócz normalnego programu dodatkowo krótkometrażówkę „Warszawa”, a dobrowolnie składane datki przeznaczone zostaną na Fundusz Odbudowy Stolicy.

W dalszym ciągu zabrał głos ob. Tomczyk, oświadczając, że bez wyjątku wszyscy pracownicy Filmu Polskiego dobrowolnie zobowiązują się przeznaczyć 1 procent od swoich pborów na rzecz odbudowy Warszawy.

Wyświetleniem krótkometrażówki „Warszawa” zebranie zakończono.

Po zakończeniu zebrania przedstawiciele prasy mieli możliwość poznania urządzeń kin objazdowych.

Wnętrze, przygotowane do jak najwygodniejszego spędzania podróży, zawiera całe urządzenie kina dźwiękowego, a także własną elektryczność, która zaopatruje aparat kinowy w prąd w miejscowościach, gdzie nie ma elektryczności, albo tam, gdzie nie ma właściwego napięcia. Aparaty kinowe są przeważnie pochodzenia radzieckiego,

Chronika WŁOCŁAWSKA

NIEDZIELA 31 sierpnia

Kalend. rzym. kat. - Rajmunda. Kalendaryk słowiński - Święto stawa.

Wschód słońca - 4.51; zachód - 18.29. Lekarz dyżurny w nocy dr. Makohowski Eugeniusz, Cyganka 18; żłobek - dr. Męgladze Wiktor, Kraszewskiego 23.

Antyka dyżurna do dnia 6. 9. br. włącznie przy pl. Dąbrowskiego. Milicja Obywatelska - tel. 10-59 11-62.

Straz Pożarna - tel. 12-34. Karetka Pogotowia PCK - tel. 15-41, Przedmiejska 1.

CENTRALA TEKSTYLANA POWSTANIE WE WŁOCŁAWKU

W pierwszych dniach września r. b. zostanie uruchomiona we Włocławku Centrala Tekstylna, która będzie jednocześnie przedstawicielką fabryk włókienniczych i bielskich.

KINO OBJAZDOWE NA TERENIE POWIATU

W związku z rozpoczynającą się akcją zbierania funduszy na odbudowę Warszawy Zarząd Kinofikacji uruchomił kilka kin objazdowych, które w miesiącu wrześniu r. b. zjawiają się w poszczególnych dzielnicach Polski.

DZIŚ o godz. 20-tej odbędzie się w Teatrze Ziemi Kujawskiej koncert solisty „Sporneja”

35-LECIE

ZAW. ZW. POLIGRAFICZNYGO WE WŁOCŁAWKU

W roku bieżącym upływa 35 lat od założenia Oddziału Zw. Drukarzy we Włocławku, noszącego obecnie na zwg Związku Poligraficznego.

PRZEDŁUŻENIE REJESTRACJI KART NA MATERIAŁY TEKSTYLNE

Powiatowy i Grodzki Referaty Aproprowiacji na podstawie telefonogramu Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego z dnia 23 bm. powiadają wszystkich mieszkańców miasta i powiatu włocławskiego że termin rejestracji kart na materiały tekstylne na miesiąc lipiec i sierpień został przedłużony do dnia 5 września br.

Ścież rozdzielnica złoży dodatkową rejestrację w dniu 6. 9. br. (Jur)

Sprostowanie, które nie zmienia faktu

Stadion miejski czeka w dalszym ciągu na przebudowę

Prezydium Miejskiej Rady WF i PW, we Włocławku nadesłało do redakcji naszej następujące sprostowanie:

„Oświadczam, że dane zamieszczone w wyżej wymienionym artykule nie odpowiadają rzeczywistości. Po pierwsze, stadionem administruje Miejska Rada WF i PW a nie Zarząd Miejski. Po drugie, Zarząd Miejski nie pobiera żadnych opłat od imprez sportowych, pomimo że podatki od imprez powinien pobierać w wysokości 10 proc. od dochodów brutto, w myśl rozporządzenia wydane go przez ministrów: Adm. niestr. Publicznej i Ziem Odzyskanych.

Na ostatnim zebraniu Rady WF i PW przedstawił najpopularniejszego klubu sportowego „Zryw” ob. Wł. Śniowski stwierdził, że kiedy ostatnio zwrócono się do Komendanta Milicji o przydzielenie kilku milicjantów do utrzymania porządku na stadionie, Komendant odpowiedział, że Milicja tak dugo nie da obsługi dopóki miasto nie oparkani stadionu. Sam stadion znajduje się w opłakanym stanie. Zawodnik schodzi ze stadionu i nie ma gdzie się umyć ani ubrać. Zawodnicy wychodzą zabrudzeni i zakurzeni do niemożliwości.

wymagałaby wielkiego nakładu pieniędzy nie może się doczekać nawet załatwienia dziur w parkanie. Słusznie też podkreślił p. k. Piliński na tym samym zebraniu, że we Włocławku nie ma wychowania fizycznego młodzieży. Brak jest toru ślizgawkowego, brak pływalni, sal gimnastycznych, Młodzież, która garnie się chętnie do sportu z braku urządzeń sportowych wałęsa się po ulicach. Pułkownik Piliński zaapelował do zebranych aby inicjatywa odbudowy stadionu została podjęta przez całe społeczeństwo.

Ze swej strony dodamy, iż wiemy o tym, że miasto znajduje się w kłopotliwej sytuacji materialnej. Nikt nie wymaga cudów, tymbardziej w okresie powojennym. Wiemy, że miasto obecnie buduje dużą szkołę powszechną na Zawiszu, która pochłania sporo pieniędzy, ale też wiemy o tym, że od chwili uzyskania niepodległości upłynęło już ponad dwa lata, a na stadionie w tym okresie nic nie zrobiono.

Stadion Miejski w dalszym ciągu czeka na przebudowę (Jur)

I dlatego nadesłane sprostowanie nie zmieniło faktu. Stadium Miejski w dalszym ciągu czeka na przebudowę (Jur)

Stadion Miejski w dalszym ciągu czeka na przebudowę (Jur)

Stadion Miejski w dalszym ciągu czeka na przebudowę (Jur)

PRZED JESIENNYMI IGRZYSKAMI SPORTOWYMI

Miejska Komenda PW i WF zamierza w pierwszą niedzielę października r. b. zorganizować na Stadionie Miejskim jesienne igrzyska sportowe dla młodzieży (jednolite i mieszane).

W programie igrzysk znajdziemy: bieg na 60 m. oraz sztafetę 4x60 dla kobiet oraz biegi na 100 m. i 200 m. sztafetę 4x100. skok wzwyż i skok w dal dla mężczyzn. Ostatnie w roku bieżącym igrzyska sportowe znajdą niezawodnie wielu zawodników i wzbudzą wśród sportowego społeczeństwa naszego miasta zrozumienie i zainteresowanie. (Jur)

NIEDZIELA NA STADIONIE

W dniu dzisiejszym zostaną rozegrane na Stadionie Miejskim dwa mecze piłkarskie. O godz. 15-ej drużyna ORMO „Wiarus” z Nieszawy spotka się z drużyną ORMO „Sokół” z Włocławka. O godz. 17-tej zostanie rozegrany mecz piłkarski o mistrzostwo klasy B Okręgu Pomorskiego między „Pomorzaninem” z Torunia a klubem Zaw. Zw. Kolejarzy z Włocławka. (Jur)

NOWI CZŁONKOWIE MIEJSKIEJ RADY P.W. i WF.

Na ostatnim zebraniu Miejskiej Rady PW i WF został dokooptowany do prezydium Rady ob. Szwetler Jan na miejsce ob. Jerzego Bojańczyka, który zrezygnował ze swego mandatu oraz do Rady ob. Sękowski Stefan, referent sportowy klubu „Orzeł” z Włocławka. (Jur)

Dzieci na koloniach wypily sok z 2 milionów pomarańczy

Zywność, odzież, medykamenty i pomoce szkolne rozdzili niebawem Rada Polonii Amerykańskiej

Rada Polonii Amerykańskiej rozdzieliła ostatnio pomiędzy kolonje letnie dla dzieci na terenie całej Polski 14.798 skrzyń, zawierających sok pomarańczowy w puszkach. Szklanka soku zawiera 3 pomarańcze. Dzieci na koloniach letnich wypily więc w czasie wakacji sok z 2 milionów 142.912 pomarańczy.

my Dzieckia, szpitale i ambulatoria. Te ostatnie otrzymały również lekarstwa, przede wszystkim penicyliny. Wśród sprowadzonych z Ameryki darów znajdują się poza odzieżą, żywnością i lekami pomoce szkolne - bloczki, zeszyty, pióra i ołówki, zakupione przez dzieci polskich szkół w Ameryce dla rówieśników w kraju.

komplety przyborów szewskich, zawierające materiał na reperację 200 par butów, stanowią jedną z oryginalniejszych pozycji przybyłego ostateń transportu. Dary Polonii Amerykańskiej rozdzielenie zostaną między instytucje, które już złożyły zapotrzebowanie w Radzie Polonii Amerykańskiej.

Oryginalne salony piękności

W Ameryce istnieją salony piękności, w których rozkapryszony milionerki przetwarzają swoje twarze według fotografii ulubionej gwiazdy filmowej. Klientka wybiera swój typ, po czym poddaje się zabiegom, które czynią ją identycznie podobną do Claudetty Colbert lub Grety Garbo. Nie zawsze wystarczają w tym celu zmiany. Bardzo często trzeba się uciekać do bolesnych niereaz operacji. I tak więc, przetwarzanie na typ Grety Garbo wymaga przykretnej operacji powiek, aby uzyskać wyjątkowo duże oczy tej artystki. Niemal wszystkie gwiazdy filmowe znajdują liczne naśladowczynie z wyjątkiem Marleny Dietrich i Mae West.

Brzydka lub stara Amerykanka, której nie zdolano „przerobić” na upragniony typ, znajduje pociechę w swego rodzaju „muzeum”, w którym są ogromne fotografie i kopie pieśków, kotów i innych zwierząt, ulubieńców różnych gwiazd. Za niewielką opłatą można otrzymać adres tego sklepu, w który dana gwiazda kupiła swego faworyta i postarać się

o dokładną żywą kopię zwierzęcia. Ten specjalny rodzaj „kultu” cieszy się powodzeniem wśród starych panien, których spóźnionym dochodzi do granie śmieszności.

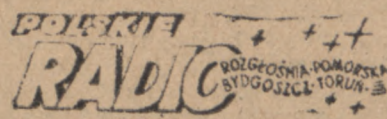
KONKURS

Wydział Powiatowy we Włocławku ogłasza konkurs na stanowisko kierownika powiatowego przytuliska dla starców i kalek w Wilkowiczach pow. włocławskiego. Uposażenie według VIII grupy plac, mieszkanie i wyżynienie.

Osoby posiadające odpowiednie przygotowanie zawodowe i doświadczenie, mogą składać podania, własnoręcznie napisany szczegółowy życiorys wraz z uwierzytelnionymi odpisami świadectw szkolnych, zawodowych i z poprzedniej pracy do Wydziału Powiatowego we Włocławku, ul. Brzeska 8, w terminie do 15. IX. 1947 r.

Praca do objęcia od zaraz. Przewodniczący Wydziału Powiat. starosta

(-) M. BOROWIECKI Włocławek, dn. 25. VIII. 1947 r.



PONIEDZIAŁEK I WRZEŚNIA

6.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne”. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Program na dzień bieżący - Bdg. 6.57 Sygnał czasu. 7.00 Muzyka z płyt. 7.15 Wiadomości poranne. 7.35 Muzyka z płyt. 7.55 Informacje ogólnopolskie. 8.05 Skrzynka PCK. 8.15 Muzyka poranna z płyt - Bdg. 8.40 Wiadomości miejscowe i ogłoszenia - Bdg. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Zapowiedź programu do godz. 16-tej. 12.06 Wiadomości południowe. 12.10 5 pieśni kaszubskich w wykon. Zofii Massalskiej. 12.25 Audycja dla wsi. 12.35 Słuchamy muzyki i pieśni ze Śląska. 13.00 Z mikrofonem po kraju. 13.10 Muzyka obiadowa - wykonawcy: Orkiestra PR w Poznaniu. 14.00 Wiadomości z Pomorza - Bdg. 14.10 Muzyka operowa z płyt - Bdg. 14.30 Felieton pt. „Cel współczesności” - opr. Aleksander Dzieńsiński - Bdg. 14.40 D. c. muzyki operowej z płyt - Bdg. 15.00 Muzyka taneczna z płyt. 15.20 Audycja dla dzieci „W

W związku z mającym się odbyć Zjazdem Przemysłowym w Szczecinie dnia 7 września r. b. „Gazeta Kujawska” wyda

Numer Specjalny poświęcony Przemysłowi Polskiemu

Numer ten zawierać będzie prócz aktualnego materiału redakcyjnego, bogaty dział ilustrowany i reklamowy

Zlecenia ogłoszeniowe do tego numeru przyjmuje dział ogłoszeń „Gazety Kujawskiej” Włocławek, ul. Brzeska 4 do dnia 5 września r. b.

Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4. Telefon 11-36. Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Impresantów przyjmuje Administracja odświeżana do godz. 8 rano do 12-ej, w niedzielę i święta od godz. 8-ej do 10-ej.

Adres Redakcji: Bulwary 24, tel. 17-77. (godziny przyjęć: 11-12) Wydawca: „Trybuna Pomorska”

Opłata za druk: do wielkości 100 mm za 1 mm 37,50 zł., od 101 do 200 mm za 1 mm 65, - zł., powyżej 200 mm za 1 mm 60, - zł. Bezpieczeństwo: do wielkości 50 mm za 1 mm 30, - zł., od 51 do 100 mm za 1 mm 37,50 zł., od 101 do 150 mm za 1 mm 60, - zł., powyżej 150 mm za 1 mm 90, - zł. Opłata za arkusz - 150 zł. Minimalna ilość 40 słów - Maksymalna ilość 40 słów. Opłata za druk: do 100 proc. drożej - 100 proc. drożej. Między innymi: do 100 proc. drożej - Układ fabry. 100 proc. drożej.

# NIEDYSKRECJE FILMOWE

**FILM TRÓJWYMIAROWY** był od szeregu lat przedmiotem wielu badań uczonych całego świata. Podejmowano liczne próby produkcji filmu plastycznego, które jednak dały mierne wyniki. W ZSRR wyprodukowano na wiosnę br. film stereoskopijny pt. „Robinson Crusoe”, który demonstrowany w Moskwie, spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności. Efekty, uzyskane dzięki nowej metodzie, są nadszyczym realistyczne. Publiczność przypomina zupełnie, że znajduje się w kinie, lecz odnosi wrażenie, że bierze udział w akcji, przedstawionej na ekranie.

**NA TERENIE OBOZU OŚWIĘCIMSKIEGO** i pobliskiego podziemia w Brzezinkach przebywa od kilku tygodni ekipa „Filmu Polskiego”, która nakręca nowy film dokumentalny pt. „Oświęcim” (pełny tytuł „List z Oświęcimia”). Film ten będzie gotowy w październiku, a w grudniu ukaże się na ekranach w kraju i zagranicą. Jak można sądzić z wykonanych dotychczas fragmentów, poziom filmu jest wysoki.

Role główne grają Bartówna, Drapińska, Fijewska, Jaraczówna, Chmielewski, Krawicz i inni. Występuje również wybitna aktorka radziecka Górecka, znana u nas z filmu radzieckiego „Powrót”. Kilka epizodycznych ról wykonają Czeska, Francuzka i Jugosłowianka. Jednak z pomysłu zaangażowania Niemców do ról SS-manów zrezygnowano.

W realizacji filmu bierze udział kilka tysięcy statystek spośród okolicznej ludności, wśród nich wiele b. więźniarek. Wiele z nich tak się przejęło realizmem odtwarzanych scen, że chwilami tracą one poczucie, że to tylko zdjęcie do filmu. Patrzą one na aktorów, grających role SS-manów, ze strachem i wstrętem. Po skończonych zdjęciach szły na wspólny obiad czwórkami (czego im nikt nie kazał) — z opuszczonymi na piersi głowami.

**Z NOWYCH FILMÓW**, jakie się ukażą wkrótce na naszych ekranach, ujrzymy słynną rosyjską baśń czarodziejską — „Konik-Garbusek”. — Film ten realizował Aleksander Rou, twórcą pięknej bajki filmowej „Za siedmioma górami”.

Z filmów francuskich należy wymienić piękny dramat miłosny pt. „Noc grudniowa”, do którego scenariusz opracowano według powieści Bernarda Kellermana. Jednym z wykonawców będzie słynny Pierre Blanchar.

**MIEDZYNARODOWY FESTIWAL FILMOWY** odbędzie się w Cannes w dniach od 12 do 25 września. Na festiwalu będzie reprezentowana także polska produkcja filmowa.

Nadesłane filmy będą podzielone na następujące kategorie: film psychologiczny i erotyczny, film sensacyjny, społeczny, film historyczny,

komedii muzyczna, film rysunkowy i krótkometrażówki.

**LONDYNYE** w sali „Gaumont British Distributors” odbył się pokaz filmów polskich, na którym wyświetlano fragmenty z prac nad odbudową Warszawy. Filmy „Życie w Łowickim”, „Wrocław — miasto studentów”, „Targi Poznańskie”, „Kłeska”, „Powrót do życia” (z życia naszej Stolicy) oraz fragmenty filmu pt. „Wiosna w Warszawie”. Filmy te spotkały się z b. życzliwą oceną rzeczoznawców brytyjskich.

**MODA W HOLLYWOOD**. Na sezon jesienny w stolicy filmu lansuje się bardzo skromne, pozbawione wszelkich ozdób suknie spacerowe, natomiast bardzo strojne i fantastyczne kapelusze. Elegancki amerykańskie będą nosić jesienią do ciemnych sukienek barwne kapelusze, przystrojone piórami i woalkami.

Ingrid Bergman nosi do popołudniowej czerwonej sukni jaskrawo czerwoną szarfę, którą niekiedy używa również jako pelerynkę, lub szal, wzgl. zawijając na głowie w kształcie turbanu.

**MISTRZEM POCAŁUNKU** nazywają w Hollywood Charles'a Boyer'a którego publiczność polska ma okazję podziwiać w filmie wytwórni Paramount „Złote Wrota”. Treścią tego filmu jest historia rumuńskiego tancerza-emigranta, który dla uzyskania wizy wjazdowej z Meksyku do USA nie waha się poślubić obywatelkę amerykańską, po czym po osiągnięciu swego celu porzuca ją.

— „Amant sceniczny czy filmowy — twierdzi Charles Boyer — musi studiować miłość tak jak adwokat studiuje prawo, a lekarz medycynę” — Boyer oświadczył, że gdyby występował z Oliwią d'Havilland i Paulette Goddard, role tych artystek byłyby odwrócone, on sam odegrałby swoją rolę zupełnie odmiennie. Nigdy nie całuje się jednakowo dwóch kobiet — twierdzi najpopularniejszy aktor Ameryki.

W życiu prywatnym Charles Boyer jest najprzykładniejszym mężem i ojcem. Czas wolny od pracy spędza najchętniej w domu, w towarzystwie swej żony i kilkuletniego synka.

Boyer jest jednym z najbardziej wykształconych artystów z Hollywood. Biblioteka jego zawiera blisko 15 tys. dzieł francuskich i stanowi najbogatszą w Ameryce kolekcję utworów, dotyczących historii i obyczajów francuskich. Lecz przedmiotem największego zainteresowania tego artysty jest .. elektrotechnika. Charles Boyer potrafi całymi godzinami rozmawiać z mechanikami i elektrotechnikami w studio, interesuje się żywo ich sprawami zawodowymi. Towarzystwo prostych ludzi pracy — jak twierdzi — bardziej mu odpowiada, niż flirt z uwodzicielską demoniczną „gwiazdą”.

## Jeden dzień w Wenecji Miasto zbudowane na 122 wyspach (Korespondencja własna z Włoch)

Gdyby nie chęć zwiedzenia Wenecji zrezygnowałbym z podróży do tego miasta. Bowiem jazda pociągiem we Włoszech mimo, że upłynęły dwa lata od zakończenia wojny, ciągle jeszcze nie należy do przyjemności. O punktualności w ogóle nie ma mowy.

nał cudzoziemca) przewodnik. Mym pierwszym życzeniem była naturalnie przeładżka gondola. Z westchnieniem zgodziłem się na proponowaną cenę i usiadłszy wygodnie w gondoli ruszyliśmy na zwiedzanie miasta.



Dziedziniec pałacu książąt

Wyjeżdżając do jakiegoś odleglejszej miejscowości trzeba być z góry przy gotowanym na kilkugodzinne opóźnienia. Przed wyjazdem pociągów trzeba jednak czekać kilka godzin na dworcu, ażeby zdobyć miejsce siedzące, bo pociągi są z reguły zatłoczone pasażerami. Dla nieznanego z tajemkami jazdy pociągów włoskim nie jest bynajmniej czymś łatwym zdobycia miejsca siedzącego. Zmuszony on będzie długie godziny jazdy stać nieraz dosłownie na jednej nodze i z pewną dozą podziwu przysłuchiwać się rozmowom niefrasobliwych Włochów. Bo Włosi nie narzekają na stosunki panujące w koleśnictwie. Za kilka lat będzie lepiej — mówią.

Nic dziwnego, że po takiej podróży, do Wenecji przyjechałem okropnie zmęczony. Mając tylko jeden

Dziwno to brzmi. Czym dla dla mieszkańca każdego innego miasta jest ulica, dla weneccjanina jest kanał. Jego taksówką jest motorówka. Jego doróżka jest gondola. Wenecja licząca około 300 tys. mieszkańców zbudowana jest na 122 wysepkach. Miasto to wygląda z lotu ptaka jak gdyby składało się z trzech wielkich wysp przedzielonych długim kanałem (Canal Grande). Kanał ten szerokości do 70 m głęboki jest przeszło 5 m. Wznoszą się nad nim piękne mosty. Ponte di Rialto — most marmurowy zbudowany pod koniec 16 wieku. Ponte di Ferro (most żelazny) i wiele wiele innych. Trzeba bowiem wiedzieć, że w Wenecji, która przecięta jest 176 kanałami jest ogółem 378 mostów, przeważnie kamiennych. Należy również wspomnieć o największym moście bo długości 3661 m., moście kolejowym łączącym Wenecję z lądem. (Mestre Venezia).



Jeden z przepięknych kościołów weneckich

że aż do własnej dyspozycji nie wiedziałem od czego zacząć zwiedzanie miasta. Dowodził mi usłużny (bo poz-

Cóż mogło skłonić założycieli miasta do wyboru tak „niepraktycznego” terenu. Otóż wybrzeże obecnej Zatok Weneckiej zamieszkiwali w starożytności Wenetowie. (Od nich pochodzi nazwa miasta). Gdy w połowie piątego wieku Attyła ze swymi hordami zniszczył okolice Wenecji schronili się na wyspy i laguny. Tu zrozumiałyśmy znaczenie ochronne wysp założyli miasto, stanowiące podwaliny państwa weneckiego. A państwo to było potężne, panowało bowiem przez długi czas nad Morzem Śródziemnym. Kres niepodległości państwa weneckiego położył dopiero Napoleon.

Nic więc dziwnego, że z okresu największego rozkwitu Wenecji pozostało wielu okazałych budowli, pałacy, kościołów. Każdy z gondolierów pokaże turyście Plac Św. Marka. Jest to właściwie centrum miasta. Nazwę wywodzi plac od okazałej bazyliki Św. Marka wybudowanej na przełomie X i XI wieku. Wspaniała ta budo-

wła o pięciu złoconych kopułach posiada cenne zabytki jak np.: Pala d'oro. Jest to duża płyta wielkiego artysty wykonana z emalii na złoce. Plac otoczony z trzech stron pałacami, z których najokazalszy to pałac Dożów. (Palazzo Ducale), którego ściany wykonane są z białego i czerwonego marmuru. Wspaniałe ozdoby sal, to dzieła najwybitniejszych artystów weneckich. Dziś w dawniejszym mieszkaniu Dożów mieści się Muzeum Archeologiczne. Niezapomniano także i o więzieniu, które mieści się w podziemi pałacu. Ponieważ jedno więzienie okazało się zbyt szczupłe po drugiej stronie kanału wybudowano drugie. Więzienia połączone są mostem, który nosi nazwę mostu „westchnień” (Ponte del Sospiri). Jakżesz czułem się zawiedziony. Wyobrażałem sobie, że na moście tym wdychały zakochane pary, ale życie jest prozaiczne. Na moście tym... wdychali do wolności więźniowie Dożów.

Trudno wymienić wszystkie choćby tylko najcenniejsze zabytki Wenecji. Na Placu Św. Marka (tam gdzie gromadzą się chmary gołębi) wznosi się 99 metrów wieża (Campanile). Obok przepiękna biblioteka, gmach mienicy, muzeum, wszystko to budowle z 16 wieku, z pięknymi galeriami na parterze.

Długo jeszcze jeździłem po kanałach weneckich, podziwiając wspaniałe pałace nad „Canal Grande”.



„Most westchnień”

Farsotti i Loreda dzieła genialnych architektów, malarzy i rzeźbiarzy. Historią każdego z tych pałaców posłużyły mogłaby za kanwę do najsensacyjniejszych powieści. Ciągłe walki rodzin weneckich o zagarnięcie władzy w swe ręce są nierozłącznie związane z historią ich pałaców.

Gondolier chciał mi koniecznie pokazać śliczny podobno cmentarz, który także mieści się na oddzielnej wyspie (San Michele). Ale wieczór się zbliża. Wolałem spieszyć na dworzec, by zdobyć miejsce w pociągu.

W drodze powrotnej, w zadumie przysłuchiwałem się rozmowie dwóch Włochów o historii dziwnego miasta, miasta zbudowanego na 122 wyspach.

### Dzisiaj międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Czechosłowacja

Dzisiaj w Pradze czechoskiej o godz. 5 po poł. rozegrany zostanie na boisku „Sparta” międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Czechosłowacja.

Zainteresowanie dzisiaj spotkaniem jest olbrzymie. Z wszystkich miast prowincjonalnych Czechosłowacji uruchomione zostały specjalne pociągi popularne do Pragi. Prasa czechosłowacka w dniu wczorajszym całe kolumny poświęcała dzisiejszemu spotkaniu piłkarskiemu i twierdzi, że reprezentacja Czech jest zło-

żona z zawodników zdolnych pokonać najlepszy zespół europejski.

Widzimy więc, że nasi reprezentanci będą mieli bardzo trudną pracę w Pradze.

Jak już donosiliśmy, do Pragi wyjechali: Janik, Elanek, Szczepaniak, Piec II, Parpan, Gajdzik, Barański, Cieplik, Spodzieja, Grac i Hogendorf.

Sędzią dzisiejszego meczu w Pradze jest Holender Van Der Meer. (D)

### Dzisiaj o świecie bokserzy „Zjednoczenia” wyjechali do Chełmży

W dniu dzisiejszym, wczesnym rankiem bokserzy bydgoskiego „Zjednoczenia” odjechali do Chełmży, gdzie o godz. 18 stoczą walki z tamtejszą „Legią”.

Walki dzisiejsze w Chełmży będą pierwsze z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Pomorza.

Dawno nie widzieliśmy na ringu reprezentacyjnej ósemki popularnego

w Polsce KS „Zjednoczenie”. Od czasu zakończenia walk, kiedy na pięścicarzy bydgoskiego „Zjednoczenia” zwrócone były oczy całej opinii sportowej kraju upłynęło wiele miesięcy i wiele zmieniło się w tym klubie. Pozostały jednak cenne wskazówki Stamma, które przez okres letni kilkukrotnie wydały już owoce. Pierwszym sukcesem „Zjednoczenia” jest uzyskanie wyniku remisowego z drużynowym mistrzem Polski ŁKS-em w Łodzi w ubiegłym tygodniu.

Pozwala to twierdzić, że czołowi bokserzy naszego miasta w dalszym ciągu godnie reprezentować będą boksu pomorski.

Zarząd KS „Zjednoczenie” wydelegował na dzisiejszy mecz do Chełmży następujących bokserów:

Musza — Borowicz, kogucia — Józwiak, piórkowa — Wilezyński, lekka — Sowiński, półśrednia — Rychter, średnia — Sosnowski, półciężka — Pollak i ciężka — Chyła.

W zespole „Legii” m. in. wystąpią Cebulak, Pałiński, Radke i Wasik. (D)



Scena filmu „Złote Wrota”